

E. Gierek przebywał w województwie krośnieńskim

Przemysł Podkarpacia zwiększa produkcję

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przebywał w piątek w województwie krośnieńskim, zapoznając się z dorobkiem i głównymi problemami społeczno-gospodarczymi tego regionu.

E. Gierek, w towarzystwie gospodarzy województwa zwieził największy na Podkarpaciu zakład przemysłowy — Sanońską Fabrykę Autobusów. W bieżącym roku 8-tysięczna zapłaga „Autosanu” wyprodukuje przeszło 4 000 autobusów, 40 000 przyczep transportowo-rozrządniczych oraz 2 500 specjalistycznych furgonów dostawczych. W dążeniu do stałego uaktualniania produkowanego taboru opracowuje się już tu nowe modele i wersje autobusów miejskich, międzymiastowych i specjalistycznych, jak np. auto-sklepy.

Kolejnym etapem wizyty był Krośnice Huty Szkła — kombinat wytwarzający 1/4 krajowej produkcji szkła gospodarczego i technicznego oraz przeszło 90 procent włókna szklanego. Wyroby krośnickiego „szklanego zagłębia”, znane z najwyższej jakości i nowoczesnego wzornictwa zyskały 16 krajowych i międzynarodowych znaków jakościowych. Eksportowane są do przeszło 30 krajów świata.

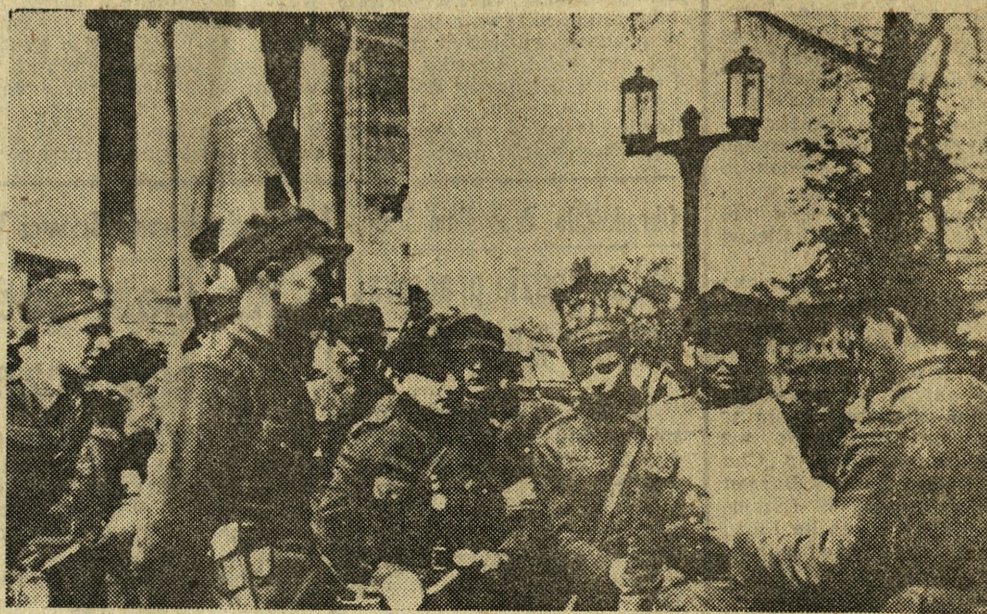
Zarówno w „Autosanie”, jak i w Zakładzie Włókna Szklane go Krośnickich Hut Szkła, E. Gierek interesował się metodami pracy załóg tych zakładów, pozwalającymi efektywnie wprowadzać postęp techniczny i doskonalić jakość wyrobów.

Następnie E. Gierek zwiedził Zakłady Urządzeń Naftowych

„Naftomet” w Krośnie, stanowiące zaplecze remontowo-produkcyjne górnictwa naftowego. Urządzeniami i podzespołami wiertniczymi wytwarzanymi przez ten zakład zainteresowany jest modernizujący się polski przemysł naftowy. Możliwością zwiększenia wydobycia ropy i gazu ziemnego poświęcone zostało w Klubie Techniki i Racjonalizacji ZUN spotkanie E. Gierka z aktywnym partyjno-gospodarczym podkarpackich przedsiębiorstw naftowych i placówek naukowo-badawczych.

Na zakończenie wizyty Edward Gierek spotkał się z Egzekutywą KW PZPR w Krośnie. W trakcie spotkania omówiono aktualne problemy pracy partyjnej i dalszej aktywizacji gospodarczej krośnickiego Podkarpacia. (PAP)

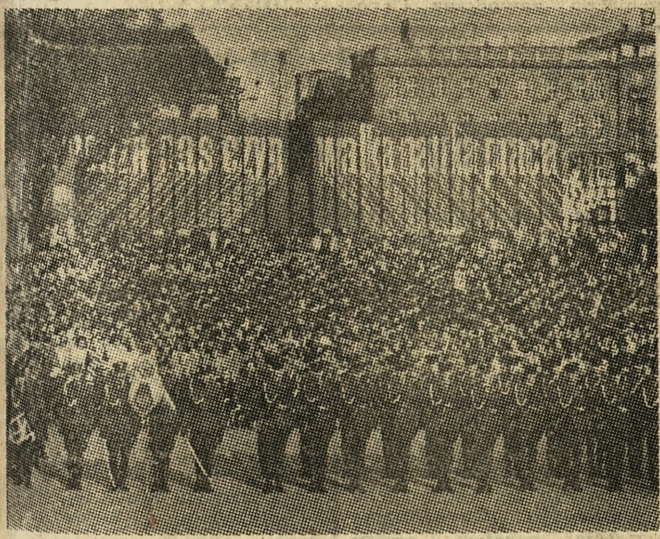
9 maja — Dzień Zwycięstwa



Żołnierze polscy w maju 1945 roku przed Bramą Brandenburską w zdobytym Berlinie. CAF — Archiwum

Manifestacja poznańska; młodzieży

Nauką i pracą służyć socjalistycznej Ojczyźnie



Manifestacja na placu Wolności.

Fot. — H. Kamza

Wielotysięczna rzesza młodzieży województwa poznańskiego zgromadziła się wczoraj na placu Wolności w Poznaniu — z okazji 30-lecia zjednoczenia polskiego ruchu młodzieżowego i 33 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

Honorowymi gośćmi byli kombatanci wszystkich frontów II wojny światowej oraz dawni działacze ruchu młodzieżowego. Obecni byli członkowie Egzekutywy KW PZPR

Dokończenie na str. 2

Festyn „Tygodnia” w Swarzędzu

Po raz trzeci — z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy — magazyn ilustrowany „Tydzień” spotkał się ze swoimi czytelnikami. Poprzednio gościł w Gnieźnie i Lesznie, a w dniach 7-9 maja zawita do Swarzędza.

W niedzielę, 7 maja odbędzie się kiermasz książki i wielki koncert rozrywkowy z udziałem m. in. Andrzeja i Elżby, grupy instrumentalno-wokalnej „PAT”, orkiestry dętej Zakładów „H. Cegielski”. Tego dnia z czytelnikami spotkają się również poznani pisarze: Gerard Górnicki i Janusz Przybysz, a na wystawie zaprezentują swoje zdjęcia fotograficy „Tygodnia”. Na-

stępno dnia (8 bm.) przewidziano wiele atrakcyjnych pokazów i zawodów sportowych (m. in. gra w ringo, w tenisa, w badminta, a w wtorek — projekcje filmu „Hubal”, spotkanie z Jerzym Korczakiem i koncert szkolnych zespołów artystycznych).

W bieżącym numerze „Tygodnia” wiele miejsca poświęcono sprawom i ludziom Swarzędza, a publikacje na ten temat noszą wspólny tytuł — „Swarzędzkie story”. Współorganizatorami „Święta Tygodnia” są: Stowarzyszenie Popularyzacji Prasy w Poznaniu oraz Urząd Miasta i Gminy Swarzędz. (tg)

E. Gierek uda się do Jugosławii

Na zaproszenie prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii, Josipa Broz Tito w pierwszej połowie maja br. uda się do Jugosławii z oficjalną przyjacielską wizytą I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierk. (PAP)

Nie ustają pogłoski o śmierci A. Moro

W piątek po południu w Genewie i Mediolanie znaleziono egzemplarze komunikatu „czernych brygad” informującego, iż Aldo Moro został zamordowany. Agencja AFP podkreśla, że autentyczność komunikatu nie została jeszcze ustalona. (PAP)

Delegacja „Pro Sinfoniki” u Henryka Jabłońskiego

W związku z 10-leciem młodzieżowego ruchu miłośników muzyki „Pro Sinfonika” przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze delegację reprezentującą ponad dziesięć tysięcy młodzieży z całego kraju. „Pro Sinfonika” to dobrowolny ruch młodzieży, artystów i pedagogów na rzecz kultury muzycznej młodego pokolenia. Ponad 40 000 młodych

ludzi przeszło już przez jej szeregi. Dzisiaj pomagają jej w pracy, propagują muzykę w środowisku, sami kultywują ukształtowane już zainteresowania wartościową muzyką.

Alojzy Andrzej Łuczak — twórca i kierownik „Pro Sinfoniki” przedłożył przewodniczącemu Rady Państwa informację o dorobku tego ruchu.

PAP

Rybaków duńskich, którzy na znak protestu przeciwko ograniczeniom limitów połowów ryb na Bałtyku zorganizowali w piątek blokadę sześciu portów, zgodzili się zakończyć tę akcję po kilku godzinach

Rozczarowanie w Partii Pracy

Czwartkowe wybory samorządowe w Anglii i Walii przyniosły nie rozstrzygnięty wynik, rozczarowujący jednak Partię Pracy, traktującą je jako ostatnią sprawę przed wyborami przedterminowymi. Władze rządowe przedterminowych wyborów powszechnych jeszcze w tym roku.

100 000 dziennikarzy w ZSRR

Dzień 5 maja obchodzony jest tradycyjnie w Związku Radzieckim

Blokada duńskich portów

W piątek w południe. Decyzję taką podjęto, gdy parlamentarna komisja ds. rybołówstwa wyraziła zgodę na spotkanie z delegacją rybaków.

W Wielkopolsce przed Dniem Zwycięstwa

- Spotkania z weteranami
- Apele o pokój w świecie
- Koncerty, wieczornice, rajdy

Rocznica zwycięstwa nad faszyzmem — 9 maja — obchodzona jest w naszym kraju szczególnie uroczysto. Dzień Zwycięstwa jest także dniem pamięci narodowej oraz — w odniesieniu do współczesności — dniem ostrzeżenia przed skutkami wyścigu zbrojeń. Obchody rocznicy zakończenia II wojny światowej odbywają się w całej Wielkopolsce. Na przykład w Sokolnikach (woj. kaliskie) 7 maja odsłonięty zostanie obelisk ku czci nauczycieli zamordowanych w hitlerowskich obozach koncentracyjnych. W Chelmie (woj. konińskie) tego dnia odbędzie się manifestacja harcerzy, w gminach woj. leszczyńskiego — Bieg Zwycięstwa, a w woj. pil-

skim — rajd „Szlakami chwały oręża żołnierzy polskich i radzieckich.”

W piątek w Poznaniu w gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR odbyło się spotkanie zasłużonych działaczy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z przedstawicielami władz wojewódzkich. Obecni byli I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada oraz członkowie Sekretariatu i Egzekutywy wojewódzkiej instancji partyjnej. I sekretarz KW podziękował członkom ZBoWiD za udział w kampanii wrześniowej, w walce z hitlerowskim okupantem oraz w utrwalaniu władzy ludowej.

Następnie wręczono Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Pol-

Dokończenie na str. 2

sport-sport

Turniej UEFA

Juniorzy Polski przebrali z Hiszpanią

Nie powiodło się młodym polskim piłkarzom w inauguracyjnym meczu XXXI turnieju UEFA. Na stadionie AKS w Chorzowie następcy Deyny, Lata, Szarmacha przegrali z Hiszpanią 1:2 (1:1). Nasz zespół występujący w roli gospodarza, był faworytem tego pojedynku. Najgroźniejszym ry-

Dokończenie na str. 8

Reprezentacja Polski na Wyścig Pokoju

Stanisław Szozda, zwycięzca Wyścigu Pokoju z 1974 r. będzie najmocniejszym punktem polskiej szóstki, która wystartuje w tegorocznej imprezie Trybuny Ludu. Neues Deutschland i Rudeho Prava. Obok Szozdy do reprezentacji tego zespołu zakwalifikowali się: Czesław Lang, Jan Krawczyk, Lechosław Michalak, Janusz Pożak i Krzysztof Sujka. Rezerwowymi są Jan Jankiewicz i Jan Brzeźny. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Syn I. Gandhi aresztowany

Jak podaje Agencja Reutera, Sąd Najwyższy Indii zastanawia się nad aresztem S. Gandhiego — syna byłego premiera Indii, I. Gandhiego. Sąd stwierdził, że S. Gandhi próbował wpłynąć na jakąś mu wyznaczoną kryminalną odpowiedzialność z wolnej stopy. Akt oskarżenia przeciwko S. Gandhiego w okresie stanu wyjątkowego. S. Gandhi był przewodniczącym młodzieżowej Partii Kon-

Spotkają się w Hawanie

Agencja Prensa Latina podała w piątek, że najbliższa konferencja ministerialna biura koordynacyjnego krajów niezaangażowanych odbędzie się w Hawanie w dniach 15-20 maja br. Datę i miejsce ustalił stali przedstawiciele państw niezaangażowanych przy ONZ.

od GŁOSU

Czy istnieje na świecie niewolnictwo? Oficjalnie nie, a jednak... Odkrył je w jednym z najbogatszych krajów świata duński podróżnik Jacob Holdt, który w ciągu kilku lat przemierzył S. Amerykę Zjednoczoną, Amerykę Południową, pracując na swoje utrzymanie i żyjąc wśród najniższych warstw społecznych: Indian i Murzynów.

W swej książce, drukowanej w fragmentach przez zachodniemiecki tygodnik „Der Spiegel”, a cytowanej przez „Życie Warszawy”, przedstawia wstrząsający obraz tamtejszych stosunków społecznych. „Nocą, kiedy przychodzi szczyt” — to książka — oskarżenie współczesnego niewolnictwa uprawianego bez żenady w kraju, który w swym największym mieście szczyt się symboliczną statuu wolności.

Niewolnictwo zniesiono oficjalnie w USA przeszło sto lat temu, ale dopiero dziesięć lat temu Murzyni uzyskali prawo głosowania. Żyją oni w południowych stanach niejednokrotnie w cięższych warunkach niż te, które opisywał w „Chacie Wujka Toma” Harriet Beecher Stowe. W Luizjanie, Alabamie czy na Florydzie pracujący na plantacjach bawełny, tytoniu i trzciny cukrowej Murzyni są całkowicie zależni od białych posiadaczy. Żyją w niedźwiznach barakach i chałupach bądź są zamykani w strażniczych obozach pracy. Ich dzieci, zamiast uczyć się w szkołach, muszą harować (jedną czwartą zbiorów wszystkich owoców w USA przeprowadzają dzieci poniżej 16 lat).

Stany Zjednoczone — kraj kontrastów społecznych. Z jednej strony — możni posiadacze, rodowe klany milionerów — na przeciwnym biegunie — dziesiątki milionów potomków czarnych niewolników.

Oto dlaczego „zniesienie niewolnictwa” — pisze Holdt — nie jest równoznaczne z wolnością”. MK

Po apelu Kościuszkowców

Żołnierska aktywność

We wszystkich okręgach wojskowych i rodzajach sił zbrojnych, żołnierskie kolektywy realizując postanowienie apelu wystosowanego z okazji 35 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego przez I Warszawską Dywizję Zmechanizowaną im. T. Kościuszki — zwiększają tempo prac służących nie tylko siłom zbrojnym ale całej gospodarce.

Żołnierze 1 Dywizji Kościuszkowskiej, która 14 maja br. obchodzić będzie 35-lecie powstania, aktywnie pomagają w pracach służących regionowi; aktywnie służącej Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i PZPR pracują m. in. przy budowie terenów rekreacyjnych i porządkowaniu osiedli, budowie dróg i ośrodków kulturalno-oświatowych.

Wielu z nich, wspólnie z mieszkańcami, biorąc udział w pracach społecznych, realizujących postanowienia apelu wystosowanego z okazji 35-lecia powstania, aktywnie pomagają w pracach służących regionowi; aktywnie służącej Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i PZPR pracują m. in. przy budowie terenów rekreacyjnych i porządkowaniu osiedli, budowie dróg i ośrodków kulturalno-oświatowych.

Wielu z nich, wspólnie z mieszkańcami, biorąc udział w pracach społecznych, realizujących postanowienia apelu wystosowanego z okazji 35-lecia powstania, aktywnie pomagają w pracach służących regionowi; aktywnie służącej Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i PZPR pracują m. in. przy budowie terenów rekreacyjnych i porządkowaniu osiedli, budowie dróg i ośrodków kulturalno-oświatowych.

Wielu z nich, wspólnie z mieszkańcami, biorąc udział w pracach społecznych, realizujących postanowienia apelu wystosowanego z okazji 35-lecia powstania, aktywnie pomagają w pracach służących regionowi; aktywnie służącej Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i PZPR pracują m. in. przy budowie terenów rekreacyjnych i porządkowaniu osiedli, budowie dróg i ośrodków kulturalno-oświatowych.

Wielu z nich, wspólnie z mieszkańcami, biorąc udział w pracach społecznych, realizujących postanowienia apelu wystosowanego z okazji 35-lecia powstania, aktywnie pomagają w pracach służących regionowi; aktywnie służącej Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i PZPR pracują m. in. przy budowie terenów rekreacyjnych i porządkowaniu osiedli, budowie dróg i ośrodków kulturalno-oświatowych.

Wielu z nich, wspólnie z mieszkańcami, biorąc udział w pracach społecznych, realizujących postanowienia apelu wystosowanego z okazji 35-lecia powstania, aktywnie pomagają w pracach służących regionowi; aktywnie służącej Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i PZPR pracują m. in. przy budowie terenów rekreacyjnych i porządkowaniu osiedli, budowie dróg i ośrodków kulturalno-oświatowych.

Wielu z nich, wspólnie z mieszkańcami, biorąc udział w pracach społecznych, realizujących postanowienia apelu wystosowanego z okazji 35-lecia powstania, aktywnie pomagają w pracach służących regionowi; aktywnie służącej Socjalistycznej Młodzieży Polskiej i PZPR pracują m. in. przy budowie terenów rekreacyjnych i porządkowaniu osiedli, budowie dróg i ośrodków kulturalno-oświatowych.

Obradowało Prezydium Rządu

Gdzie będzie pracować 475 000 młodych ludzi

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — Prezydium Rady Ministrów, rozpatrzyło i przyjęło opracowany przez Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych program zatrudnienia absolwentów szkół ponadpodstawowych w roku 1978.

Z szacunków wynika, że liczba absolwentów wyniesie około 475 000 osób. Kierując się wytycznymi zawartymi w uchwałach V i IX Plenum KC PZPR, podjęto już w roku 1977 działania mające na celu należyte rozmieszczenie i zatrudnienie tegorocznych absolwentów. Ze szczególną uwagą potraktowane będą potrzeby kadrowe zakładów priorytetowych oraz uruchamianych w tym roku nowych obiektów, a także gospodarki żywnościowej, budownictwa mieszkaniowego, transportu i szeroko pojętej sfery usług. Zakłady pracy przygotowały programy przyjęć do pracy w roku 1978; ważnym obowiązkiem zakładów i instytucji jest zapewnienie nowo przyjętym pracownikom szybkiej adaptacji w nowym środowisku. (PAP)

Międzynarodowa Wiosna Estradowa - 78

K. Gott indywidualnością tegorocznej imprezy

Tereny MTP przemieniły się na 4 dni w wielkie rozrywkowe miasteczko — Międzynarodowej Wiosny Estradowej po raz trzeci organizowanej w Poznaniu.

W piątek prezentowali swe programy m. in. artyści bułgarscy, jugosłowiańscy, NRD-owscy, radzieccy; odbył się też interesujący i podobający się publiczności galowy koncert polski zatytułowany (po dołbie, jak cała tegoroczna edycja MWE) — „Talent”, z udziałem m. in. K. Kowalskiego, Z. Wodeckiego, L. Kaczanowskiego, G. Łobaszewskiej, E. Wojnowskiej. Z tak zwanych występów towarzyszących szczególnym powodzeniem cieszyły się: wieczór poezji śpiewanej (wśród wykonawców m. in.: M. Komorowska, M. Umer, K. Kolberger, D. Olbrzechski) oraz premierowe widowisko Urszuli

Sipińskiej „Wypożyczalnia snów”.

W piątek rozpoczęli także obrady na temat doskonalenia modelu socjalistycznej sztuki estradowej dyrektorzy departamentów zajmujących się rozrywką ministerstw kultury i sztuki państw uczestniczących w MWE.

Na czoło sobotniego programu wysuwa się koncert galeowy w Operze im. S. Moniuszki, który wypełnią gwiazdy estrady z poszczególnych krajów, a drugą część — Karel Gott, który otrzymał od organizatorów imprezy — Polskiej Agencji Artystycznej „Pagart” i Estrady Poznańskiej symboliczne trofeum Indywidualności Estradowej MWE 78. Koncert odbędzie retransmitowany dzień później w telewizyjnym programie „Tylko w Niedzielę”. (wig)

Dokończenie ze str. 1

w Poznaniu z I sekretarzem — Jerzym Zasadą, przedstawicielem stronnictw politycznych, władz wojewódzkich i miejskich, Rady Głównej FSZMP. Obecny był również minister pełnomocny, konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Nikołaj Gusiew. Młodzież zrzeszona w Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej, zamianowała wieńcem dyplokiem, swoje przywiązanie do tradycji polskiego ruchu młodzieżowego oraz wolę twórczego współdziałania w budowie Polski socjalistycznej.

Niejednokrotnie dawała ona świadectwa aktywnego uczestnictwa w życiu politycznym i społeczno-gospodarczym województwa i kraju. Z inicjatyw młodych robotników i rolników, nauczycieli i inżynierów, realizowane są ponad planowe zadania w produkcji na roli, w szkołach, w każdej dziedzinie życia. Młodzież przodująca w realizacji czynów społecznych są zaangażowani w realizację wytycznego przez partię programu rozwoju kraju, wstępują w szeregi PZPR. W tygodniu, poprzedzającym manifestację, legitymacje partyjne otrzymało ponad 2000 młodych.

„Polonez” ofertą na 50 MTP

Wczorajsze „Życie Warszawy” informuje o konferencji prasowej dyrektora FSO na Żeraniu, który podał nowe szczegóły dotyczące modelu i produkcji „Poloneza”, najnowszego typu samochodu warszawskiej fabryki. Podczas

Manifestacja poznańskiej młodzieży

O chlubnych tradycjach i dorobku poznańskiego ruchu młodzieżowego oraz o działalności organizacji zrzeszonych w szeregach Federacji SZMP i ambicji przodowania na najtrudniejszych odcinkach życia kraju, postawie internacjonalistycznej członków Federacji, mówił przewodniczący Rady Wojewódzkiej FSZMP w Poznaniu — Tadeusz Kuraś. Ilustracją dorobku młodzieży w okresie Polski Ludowej był montaż chorytki przedstawiający chronologicznie najważniejsze wydarzenia obrazujące walkę, naukę i pracę młodzieży. Podniosłym momentem spotkania pokoleń była prezentacja sztandarów kombatanckich i młodzieżowych oraz przedstawienie sylwetek zasłużonych działaczy powojennych organizacji młodzieżowych. Szczególną historię na wymowę miało zaprezentowanie przez I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasadę, w towarzystwie dowódcy Wojsk Lotniczych, gen. dyw. pilota — Tadeusza Krepskiego i powstańca wielkopolskiego — Bernarda Łu-

czewskiego — sztandaru 3 Brygady Pancerniej, ufundowane go przez społeczeństwo Poznania w 1945 roku. Sztandar brał udział w defiladzie zwycięstwa w Moskwie w tymże samym roku. Młodzież województwa poznańskiego zgromadzona na manifestacji wystosowała apel, wzywający wszystkich młodych do kontynuacji chlubnych tradycji polskiego ruchu młodzieżowego. „Zapewniamy uroczyste naszych ojców, starsze siostry i braci naszą ideową przewodniczkę — PZPR, że nieustannie krocząc będziemy w historycznej sztafecie pokoleń, służąc rzetelną nauką i ofiarną pracą socjalistycznej ojczyźnie Polsce Ludowej” — głosili słowa apelu odczytanego przez technologa z HCP, członka ZSMP — Ryszarda Chwalisza. Apel zawierał też protest przeciwko planom produkcji broni neutronowej. Symboliczny lot gołębi — ptaków pokoju oraz montaż poetycko-muzyczny, przygotowany przez zespół Wojsk Lotniczych „Eskadra”, zakończył to wielkie spotkanie pokoleń. (bg)

50 lat ortopedii

Przeciw kalectwu

Pięćset lekarzy, członków Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego i Traumatologicznego spotyka się od 6 do 8 maja w Poznaniu na XXII Zjeździe Naukowym, poświęconym z okazji 50-lecia tego Towarzystwa. Z tej okazji rozmawiamy z dyrektorem Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji poznańskiej AM, przewodniczącym poznańskiego oddziału PTOiT — prof. dr. hab. A. Sengerem.

Wybór Poznania na miejsce, w którym najwyższej klasy specjaliści — ortopedzi podsumują swój półwieczny dorobek — nie jest przypadkiem. Z czego on wynika?

Poznań ma duże tradycje ortopedyczne. Tutaj w drugiej połowie XIX wieku działał dr Teofil Matecki założyciel pierwszej w kraju szkoły, gdzie przy pomocy zabiegów fizykoterapeutycznych leczono różne rodzaje kalectwa; dziś uważa się, że tożsakość początki rehabilitacji. W naszym mieście dr Tomasz Drobnik dokonał pierwszego przeszczepu ścięgna stopy. Potem działał w Poznaniu prof. Ireneusz Wierzejewski — założyciel pierwszej w Polsce kliniki ortopedycznej (przy ul. Gąsiorowskiej) i pierwszej wytwórni protez.

Ten znaczny dorobek doprowadził w roku 1928 do utworzenia tu własnego Polskiego Towarzystwa Ortopedycznego. Tak więc w stwierdzeniu, że Poznań jest kolebką polskiej ortopedii i wywarł na niej decydujące znaczenie — nie ma nikąd przesady.

Co uważa się za najistotniejszy wkład poznańskiego środowiska w dorobek ortopedii jako nauki?

Za osiągnięcie pierwszoplanowe poznańskiej szkoły uważa się trzebież opanowanie leczenia wrodzonego zwichnięcia biodra. Ten temat bardzo szeroki i skomplikowany absorbuje nas nadal. Drugim, równie ważnym znakiem naszego udziału w światowej myśli ortopedycznej jest stworzenie polskiej szkoły rehabilitacji kompleksowej, łączącej w sobie i leczenie i rehabilitację psychiczną, zawodową i spo-

łeczną. Twórcą tej koncepcji i jej gorącym propagatorem jest prof. Wiktor Dega.

Zagadnień naukowych, które rozwijałyśmy dla potrzeb ludzi chorych było bardzo wiele. Dyktowały je określone warunki i społeczne potrzeby. Tak więc staraliśmy się najpierw uporać ze skutkami inwalidztwa wojennego, gruźlicą kostno-stawową, skutkami epidemii choroby Heinego-Medina...

Jakie społeczne potrzeby teraz wytyczają kierunki naukowych dociekań i penetracji ortopedii?

Urazy — przede wszystkim. Motoryzacja — brak objęcia politechnicznego powoduje, że liczba wypadków, które potem wymagają naszej interwencji, stale wzrasta. Poza tym medycyna przedłuża życie, ale stawy człowieka nie są na to przygotowane — stąd wiele przypadków różnorodnych zmian zwyrodnieniowych stawów. Nadto pracujemy nad leczeniem bocznych skrzyweń kręgosłupa, stopy końsko-szpotawej. Jako jedyny ośrodek kraju zajmujemy się protezowaniem kończyn górnych, wykorzystując przy tym protezy bioelektryczne.

Towarzystwo naukowe przedmiotem Zjazdu czyni zwykle tematy społecznie ważne, trudne i mało opracowane. W tym roku wybrano dwa zagadnienia...

Tak. Po pierwsze za taki temat uznaliśmy chorobę wiekową młodzieńczego, polegającą na powolnym oddziaływaniu głowy kości udowej od szyjki tejże kości, co nieleczone powoduje silne bóle i doprowadza do kalectwa. Jest to schorzenie mało znane, dlatego podczas naukowej debaty w tak szerokim gronie zastanawiać się będziemy nad metodami rozpoznawania i jak najlepszymi sposobami jedynie skutecznego leczenia poprzez operację. Drugi temat — to usuwanie niezmiernie trudnych do leczenia skutków urazów stawu biodrowego.

Zycząc owocnych obrad, dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiała

JOLANTA LENARTOWICZ

W Wielkopolsce przed Dniem Zwycięstwa

Dokończenie ze str. 1

Otrzymał je: Stanisław Błukiewicz, Dariusz Czarzyński, Jan Czerwona, Wiktor Dławiński, Henryk Dobek, Adam Draber, Lech Frackowiak, Aleksander Grzegorz, Tomasz Jakubowski, Ludwik Jedrzejczak, Mieczysław Józwiak, Tomasz Kaczmarek, Marian Kaczmarek, Stanisław Kozłowski, Mieczysław Łaskowski, Roman Makowski, Stanisław Majchrzak, Jan Majewski, Tadeusz Michalski, Władysław Mojszkwicz, Tadeusz Ornatowski, Izidor Paluszak, Stefan Preja, Stanisław Sobczyk, Edmund Walentowski, Zdzisław Witucki.

Spotkanie z okazji 33 rocznicy zakończenia II wojny światowej odbyło się także w Związku Inwalidów Wojennych PRL. Przybyli na nie kombataneci oraz przedstawiciele władz wojewódzkich.

Za wybitne zasługi w walce i hitlerowskim najeździe oraz osłonięciu w pracy społecznej, członkom Związku Inwalidów Wojennych PRL wręczono Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski.

Otrzymał je: Stanisław Andrzejewski, Ludwik Baran, Kazimierz Bigoszewski, Czesław Biliński, Józef Drożdżewski, Roman Gierka, Wacław Jadowski, Bolesław Kłuszek, Leon Kowalski, Eugeniusz Krupniak, Franciszek Kuława, Józef Manikowski, Antoni Moras, Tadeusz Rejzler, Władysław Siach, Aleksander Swoboda. Wręczono także odznaki honorowe organizacji kombatanckiej. Zebrani uchwalili rezolucję potępiającą plany produkcji broni neutronowej.

Z okazji Dnia Zwycięstwa w Poznaniu i województwie poznańskim odbywają się spotkania i apele, capstrzyki i akademia.

W Muzeum Historii Ruchu Robotniczego w niedzielę, poprzedzając i wtorek wyświetlone zostaną filmy dokumentalne na temat walki z okupantem. 8 maja o godz. 20 na Starym Rynku odbędzie się capstrzyka, a 9 maja w podziemiu — odprawa wart. (zr)

KRONIKA DNIA

KONCERTY CHÓRU Z RFN W POZNANIU

Jeden z najstarszych i najbardziej popularnych zespołów artystycznych kolejarzy — Chór Męski Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych „Hasło”, działający przy Domu Kultury Kolejarza w Poznaniu, we wrześniu 1977 roku gościł w Wanne Eickel w Republice Federalnej Niemiec.

W piątek zaś 5 bm. z rewizytą przybył do Poznania Chór Męski MGW Lokomotive w Wanne Eickel. Po zwiedzeniu Poznania i następnym Trójmiasta (w Gdańsku odbędzie się koncert chóru), chór MGW Lokomotive pod dyktando Karla Heinza Duerecka z udziałem solisty Herberta Sabotki, 10 bm. o godz. 18 wystąpił z koncertem w sali Zespołu Szkół Muzycznych w Poznaniu przy ul. Solnej. W koncercie weźmie udział także Chór Męski ZZZ „Hasło” pod dyktando Jolanty Komorowskiej. (bran)

CWIERCIEWECZE PRACY WMRIIP POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ

Wczoraj, z okazji 25-lecia Wydziału Maszyn Roboczych i Pojazdów Politechniki Poznańskiej, w uczelni otwarta została — przez rektora prof. dr. hab. Bolesława Wojciechowicza — wystawa dorobku naukowego pracowników Wydziału oraz ekspozycja fotograficzna obrazująca życie poszczególnych instytucji. Odbyło się także, z udziałem przedstawicieli władz politycznych i administracyjnych, jubileuszowe posiedzenie Rady Wydziału, po którym promocyjne doktorskie wręczono wychowankom Wydziału MRiP z okresu ostatniego roku. Z okazji 25-lecia Wydziału, szczególnie zasłużeni pracownicy otrzymali odznaczenia i wyróżnienia. (tab)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na sobotę w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od 20 do 22 stopni, minimalna około 8 stopni.

W piątek o godzinie 19 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 20 stopni, w Kaliszu 19, w Koninie 19, w Lesznie 22 i w Pile 19 stopni; ciśnienie 755,1 mm.

BIURO OGŁOSZEŃ CZYNNE 9 MAJA BR OD GODZ. 10 — 13

Następne wydanie „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” ukaże się w środę, 10 maja br., c. zwykłej porze.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Andrzej Skrzypczak.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejśerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028 J-5



CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE

CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE, z końcem lat siedemdziesiątych, gdy kraj nasz osiągnął znaczny poziom rozwoju? Co robić — i jak — aby Polska nadal rosła w siłę a ludziom żyło się coraz dostatniej? Co każdy z Polaków może i powinien czynić, żeby zwiększyć swój osobisty wkład w realizację tego nadrzędnego celu? Oto sprawy godne głębokiego zastanowienia.

Dzisiaj drukujemy kolejne obywatelskie refleksje, dotyczące tego CO TERAZ NAJWAŻNIEJSZE.

...żeby architekturę tworzyli architekci

Krakowski proces, w którym przeciwko prezydentowi miasta wystąpił architekt-urbanista skrzywdzony we własnym mniemaniu zespaceniem przyjętego do realizacji projektu nowego osiedla, pozwolił być może obnażyć wszystkie uwarunkowania pracy polskiego architekta. Dzisiaj przede wszystkim do nas kierowane są rozmaite preferencje typu: ciemna kuchnia, pokój-kiszka, punktowiec pod oknami innego budynku. Nawet brak możliwości ogrzania bloku, do którego mogliby wprowadzić się lokatorzy, to w opinii niektórych również wina architektów i urbanistów, bo tak jakoś „dziwnie” i „nie po kolei” zaprojektowali.

Warto więc uświadomić sobie, że podobnie jak w handlu i usługach, również w budownictwie i planowaniu przestrzennym obecnie w Polsce istnieje rynek producenta. Architekt nie jest — wbrew temu, co może myśleć niektorzy — partnerem inwestora lub realizatora inwestycji, lecz pracownikiem któregoś z nich, a bywa, że obudwu na raz. Został więc podporządkowany temu, kto chce coś zbudować, albo temu, kto ma tzw. moce przerobowe. Nic więc dziwnego, że w takiej sytuacji nasz głos w podejmowaniu decyzji „co, gdzie, jak” specjalnie się nie liczy, a jeśli — powołując się na argumenty naukowe — oponujemy przeciwko tak zwanym pomysłom, opracowanie projektu zleca się komuś innemu.

Nam, architektom, także nie zawsze podoba się nowe osiedla mieszkaniowe, my także chcielibyśmy projektować bardziej urozmaicone formy zabudowy. Te dobre chęci rozbijają się jednak o znane skądinąd wskaźniki ekonomiczne, obowiązujące przedsiębiorstwa budowlane. Na nich to — na wskaźnikach, a nie na dobrym, urozmaiconym budownictwie zależy firmom wykonawczym. Dlatego w czasie realizacji konkretnego osiedla dochodzi do uproszczeń technologicznych, które zubażają architekturę. Innym rodzajem uproszczenia jest stosowanie typowych pawilonów usługowych. Wielkim problemem w kształtowaniu zabudowy wiejskiej jest niewłaściwe stosowanie trzech typów podobnych do siebie budynków mieszkalnych trzykondygnacyjnych z płaskim dachem. Ponieważ sugestie architektów, aby opracować także inne propozycje, uwzględniające m.in. strome dachy, została odrzucona — od Tatr do Bałtyku, bez względu na ukształtowanie terenu i regionalne tradycje, na wsi buduje się prawie jednakowe pudełka o „miałym” charakterze.

Co jeszcze nam, czyli pracownikom Biura Planowania Przestrzennego i mnie przeszkadza w pracy. Tylko w bieżącym roku od różnych inwestorów wpłynęło do nas dwa tysiące

proponowanych wykonania różnych projektów. Część z nich od tych zleceńodawców, którzy nie w pełni przygotowali proces inwestycyjny. Część od takich, którzy już mają gotowe projekty, ale z powodu braku materiałów budowlanych albo wykonawców muszą je zmienić. Niektóre sprawy są nagłe i pilne, toteż — i mając ustalone harmonogramy — bierzemy je natychmiast na warsztat. Wszystko to powoduje marnowanie czasu pracy, co odbywa się kosztem kompleksowego rozwiązywania ważnych problemów. W biurze pracują przede wszystkim ludzie ofiarni, ale niektórzy członkowie zespołu są niezbyt przydatni, a struktura zatrudnienia nie odpowiada w pełni naszym zadaniom. Niestety, tych którzy w należytym stopniu nie wywiązują się z obowiązków praktycznie nie mogą zastąpić innymi, gdyż mają rozmaite „układy”. W tej sytuacji trzeba na półkę odkładać niektóre ważne tematy, aby jak najszybciej uporać się z najpilniejszymi.

Kompetentnym władzom oświatowym warto przy okazji zasygnalizować istotną dziś sprawę braku w naszych biurach średniego personelu technicznego, czyli techników architektury i urbanistyki. Kształci ich obecnie jedna szkoła w Warszawie, natomiast potrzeby zgłaszane m.in. przez naczelników gmin, są ogromne. Im więcej techników będzie pracować w urzędach gminnych oraz — obok inżynierów — w Biurach Planowania Przestrzennego i Zarządach Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich, tym prędzej zrealizujemy wszystkie bieżące i nowe zadania.

Z brakiem najbardziej potrzebnych pracowników wiąże się problem właściwego wykorzystania tych, którymi dysponujemy obecnie. Niestety, zbyt często są oni odrywani od swoich normalnych zajęć — muszą nieraz brać udział w niepotrzebnych naradach, spotkaniach marnując czas.

Najważniejsze jest jednak to, żeby architekturę tworzyli architekci, żeby każdy z nas pracował z przekonaniem o słuszności i wartości tego, co robi. A żeby niektórzy, zamiast czasem szukać możliwości podjęcia decyzji niezgodnej z naszymi projektami lepiej rozumieć konieczność wychodzenia architektury i urbanistyki naprzeciw potrzebom ludzi.

mgr inż. JAN WELLENGER
dyrektor
Biura Planowania Przestrzennego
w Poznaniu

Gdyby człowiek bez broni! Marzenie czy w dającym się określić czasie realna perspektywa

Czy człowiek zmierza do świata bez wojen, do świata bez broni? — oto pytanie, które ciśnie się w dniach kolejnej rocznicy wielkiego triumfu nad hitleryzmem. Czy człowiek złoży broń, czy człowiek wyrznie się broni? Ale te pytania motywują nie tylko rocznicę 9 maja. Również sytuacja obecna w światowych magazynach broni, w zbrojowniach, w laboratoriach naukowych, na poligonach i w koszarach, na ziemi, na wodzie i pod wodą, w powietrzu i w kosmosie. Broń gotowa do odpalenia jest dziś wszechobecna. Wystarczy nacisnąć guzik... Naukowcy obliczyli, że w ciągu ostatnich 5500 lat ludzkość przeżyła 14 513 wojen, w których zginęło ponad 3,5 miliarda ludzi. Dość! — wołamy i my protestując tak szczerze i gorąco przeciw bombie neutronowej, którą USA chciałyby roznieść w krajach Europy Zachodniej, niespełna 200 km od naszych granic! Wychodząc z założenia, iż równowaga strategiczna jest czynnikiem stabilnym, państwa wspólnoty socjalistycznej z jednej strony opowiadają się za jak najbardziej realnym powstrzymaniem wysiłku zbrojeń na sprawiedliwych zasadach, z drugiej zaś przeciwdziałają temu, by nakręcana przez imperializm spirala zbrojeń stała się czynnikiem mogącym naruszyć historycznie ukształtowany układ sił. Taka strategia polityczna państw socjalistycznych sprawiła i sprawia, że nasze koncepcje rozbrojenia, mające oparcie w potencjale obronnym państw Układu Warszawskiego — stopniowo urealniali się, torując drogę odprężeniu i pokojowemu współistnieniu państw. Strategia ta umożliwiła podjęcie i prowadzenie trudnych rokowań rozbrojenia.

DO ROKU 1976 na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęto ponad 300 uchwał w sprawie rozbrojenia. ZSRR wniósł ponad 80 różnych propozycji rozbrojenia — częściowych i kompleksowych.

POLSKA była inicjatorem 16 propozycji rozbrojenia, w tym: w sprawie wolnej strefy od broni jądrowej lub strefy rozrzedzonych zbrojeń jądrowych w Europie Środkowej, w sprawie zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej. Polska współuczestniczyła w opracowaniu, a następnie — w przeprowadzeniu na sesjach ONZ uchwał dotyczących eliminacji broni chemicznej, pełnej demilitaryzacji dna mórz. Niemal natychmiast po II wojnie światowej, zarówno pod wrażeniem jej skutków jak i w rezultacie dążenia do zapo-

Marzenie — rzeczywistością?

Gdyby człowiek bez broni...

bieżenia w przyszłości podobnym kataklizmom, zaczął się kształtować międzynarodowy system negocjacji rozbrojenia. A więc problemy rozbrojenia omawiane były w or ganach powołanych i podporządkowanych ONZ: w Komisji Energii Atomowej, w Komisji Zbrojeń Zwykłych, w Komisji Rozbrojenia. Po roku 1959 rokowania toczą się w or ganach zewnętrznych w stosunku do ONZ: w Komitecie Dzieci, w Komitecie Rozbrojenia, w Komitecie Rozbrojenia 18 państw, w Konferencji Komitetu Rozbrojenia. Wraz z upływem czasu powstawały kolejne instytucje rozbrojenia: w roku 1962 genewska Konferencja Komitetu Rozbrojenia, w roku 1969 rozpoczęły się rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych między ZSRR i USA zwane SALT, a w 1973 roku rozpoczęła swoje prace konferencja w Wiedniu dwóch ugrupowań militarnych — Układu Warszawskiego i NATO — zajmująca się wzajemną redukcją sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej. Łącznie w negocjacjach bierze udział około 50 państw.

SALT ma decydujące znaczenie dla postępów rozbrojenia. Rokowania rozpoczęły się na wniosek rządu radzieckiego który w lipcu 1968 roku zwrócił się w memorandum do wszystkich krajów świata z następującymi słowami: „Zniesienie całego arsenału strategicznych środków przenoszenia, a w każdym razie sprowadzenie do absolutnego minimum z pozostałymi, i to również czasowo, jedynie ściśle określonych ilości takich środków stałoby się posunięciem wiodącym do likwidacji groźby wojny nuklearnej. „Dziesięcioletnie negocjacje SALT toczyły się ze zmiennymi rezultatami. Pierwsza runda SALT zakończyła się podpisaniem 26 maja 1972 w Moskwie porozumienia między ZSRR i USA w sprawie systemów antyrakietowych oraz ofensywnych broni strategicznych. Porozumienie ustalało limity na nazienne wyrzutnie rakiet OP i ograniczały liczbę systemów do dwóch. Uzupełniający protokół z roku 1974 zredukował te systemy do jednego dla każdej ze stron. Prócz tego ustalono limity ilościowe dla stałych lądowych wyrzutni pocisków balistycznych wyrzeliwanych z okrętów podwodnych. Związek Radziecki zda-

wał sobie sprawę, że to dopiero początek.

II runda SALT rozpoczęła się w dobrym klimacie politycznym, spotkaniem L. Breżniewa i G. Forda we Władysławostoku, gdzie ustalono ramy tej rundy. W porozumieniu tym mówi się, że: 1) należy wynegocjować układ obejmujący lata 1975—85; 2) obie strony będą mogły dysponować po 2400 balistycznych pocisków międzykontynentalnych naziemnych i wyrzeliwanych z okrętów podwodnych oraz samolotów strategicznych; w tym po 1320 pocisków wielogłowicowych; obie strony podejmą dalsze rokowania w latach 1980 — 81 dla omówienia problemów rozbrojenia po roku 1985.

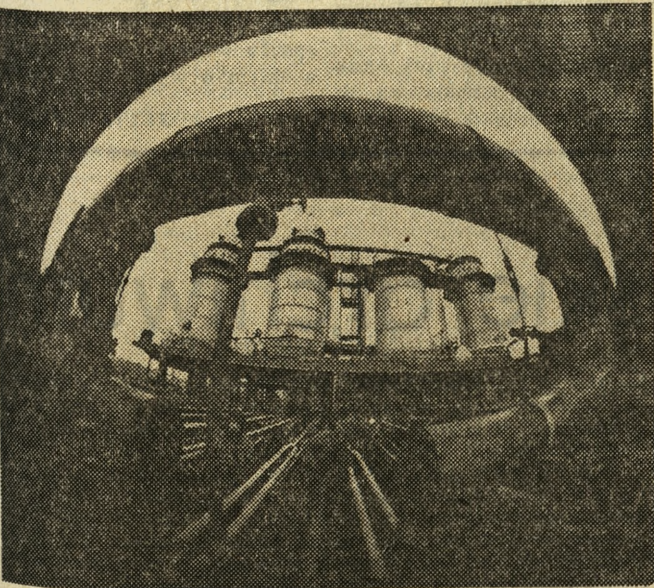
Wzniesione w roku 1975 rokowania SALT II w Genewie nie dały, jak dotychczas, spodziewanych rezultatów. Nowa Administracja Cartera wystąpiła z rewizją ustaleń z Władysławostoku w tzw. pakiecie pozycji Vance'a z marca 1977 roku a prócz tego zamierza za legalizować wyścig zbrojeń przez usankcjonowanie pocisku Cruise i — następnie bombą N. W odpowiedzi L. Breżniew oświadczył co następuje: „ZSRR nie będzie szedł w dążeniu do ograniczenia wyścigu zbrojeń i rozbrojenia na sprawiedliwych warunkach”.

GENEWSKA KONFERENCJA KOMITETU ROZBROJENIA (rozpoczęła prace w składzie 18 państw 28 marca 1962, obecnie pracuje w składzie 31 państw) początkowo skupiała swoją uwagę na opracowaniu traktatu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu. Niestety — traktat ten nie został ukończony. Wobec tego Konferencja skupia się na wnioskach częściowych, zwłaszcza na kwestiach najpilniejszych. Konferencja zmierzała do wypracowania stanowiska wobec następujących problemów: rozbrojenia jądrowego, zakazu i eliminacji broni biologicznej i chemicznych, zakazu oddziaływania na środowisko naturalne w celach militarnych, zakazu badania i konstruowania nowych rodzajów broni i systemów masowej zniszczenia.

Negocjacje prowadzone w Genewie przyniosły znaczne rezultaty, a w wielu dziedzinach były inspiracją do uzgodnienia i podpisania dokumentów rozbrojenia określanych jako „zbiawienie dla świata”.

STEFAN KURECKI

33 rocznica wyzwolenia Czechosłowacji



9 maja 1945 roku — po uprzednim wybuchu powstania w Pradze i wyzwoleniu jej przez wojska radzieckie — skończyła się okupacja hitlerowska w Czechosłowacji, do której wyzwolenia przyczyniło się również ludowe Wojsko Polskie.

Dzisiaj Czechosłowacja szczyty się rozwiniętym przemysłem, dającym coraz lepsze wyniki rolnictwem i wzrostem autorytetu na arenie międzynarodowej.

Na zdjęciu — największa w CSRS fabryka kwasu siarkowego w kombinacie chemicznym „Spolana” w Neratowicach. Zakład budowali polscy specjaliści, co jest jednym z wielu przykładów rosnącej się polsko-czechosłowackiej współpracy gospodarczej.

CAF — fot. Radkiewicz

Dokąd wybierasz się w majową niedzielę?

W odpowiedzi najczęściej można usłyszeć: na kiermasz książki, oczywiście! Nawet osoby, które w inne dni przechodzą obojętne obok witryn księgarskich i nie wypatrują łakomych wzrokiem upragnionych nowości (stale je tak trudno zdobyć), ulegają magii spotkań pod gołym niebem. Utrwalił się po prostu nowy obyczaj pielgrzymowania po słowo pisane. Ma on również walor towarzyski. W tym charakterystycznym ścisłu i tłoku przy straganach można spotkać znajomych, których nie widziało się przez cały rok. Majowe wyprawy po książki są też rodzinnym świętem. Całe rodziny krążą do stoiska do stoiska. Tak było w Poznaniu podczas kiermaszy zorganizowanych przez „Dom Książki” i redakcję „Głosu Wielkopolskiego” na placu przed Uniwersyteciem im. A. Mickiewicza.

Niezwykłe, majowe rendez-vous pociąga poetów i prozaików, baśniopisarzy i twórców literatury faktu, wszystkich ludzi pióra, głównych bohaterów tej ulicznej parady twórczości. Autograf zdobyty przez czy-

telnika przy obleżonym stoiku autora na kiermaszu ma szczególne zabarwienie emocjonalne. Co tu ukrywać — niektóre książki można zdobyć tylko na kiermaszu — i to jeszcze ciepło, prosto z drukarni, potem są już tylko marzenia ściennej głowy.

Sens dorocznego Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy zamyka się jednak w

Majowy róg obfitości

tych najbardziej spektakularnych kiermaszach. Pod ich szyldem w maju, jak z rogu obfitości, syją się od Bałtyku po Tatry w każdym mieście, wsi i miasteczku „wiosny kulturalne”, odczyty, wystawy, targi sztuki, koncerty, wieczory poetyckie, „cepelidady”. Treść coraz bardziej rozpycha ramy „Dni”. Pozazdrościły książce majowego festiwalu wszystkie muzyki i dołączyły swoje afisze i plakaty. O względy odbiorców zabiegają radio i telewizja.

W wielu regionach tryska prawdziwy gejzer inwencji — i co najważniejsze, w działaniu dla wspólnej sprawy podają sobie ręce instytucje, urzędy, organizacje, stowarzyszenia. Oby przechodziło ono w catoroczny nawyk.

Właśnie o cały rok chodzi. Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy mają być nie tylko majowym fajerkierem. Są swoistym obrachunkiem dokonanych i zamierzanych. Inspirują — a przynajmniej powinny inspirować — program na wszystkie miesiące. Wskazują na białe plamy, na najbardziej zaniedbane obszary.

W tym majowym pospolitym ruszeniu kulturalnym cieszą najbardziej trwałe fakty kulturalne. Myślę nie tylko o tak bardzo potrzebnych nowo wybudowanych

bibliotekach, klubach, galeriach, lecz o nowych formach upowszechniania bogactwa kulturalnego, o powiększających szeregi miłośników teatru, muzyki, sztuki, filmu. Ogłoszony w tym roku konkurs czytelników, by posłużyć się dobrym przykładem, na temat istoty współczesnego patriotyzmu nie skończy się wraz z majowym świętowaniem. Jednym z koronnych wątków tegorocznych „Dni” będzie przybliżenie społeczeństwu idei przeprowadzonej reformy systemu edukacji narodowej. W tym roku mijają także dziesięć lat od wprowadzenia ustawy o bibliotekach, poprzez swe zbiory umożliwiających każdemu kształcenie ustawiczne, które jest jednym z pierwszych przykazań obywatelskich.

Zyczymy sobie, by maj kulturalny z całą swą intensywnością trwał — także w Wielkopolsce — przez okrągły rok.

BARBARA HENKEL

Mówi Regina Pisarek

Lubię śpiewać piosenki żołnierskie

Już wkrótce na scenie amfiteatru kołobrzegskiego zabrzmiał sygnał obwieszczenia rozpoczęcia XII Festiwalu Piosenek Żołnierskich. Z wieloletnią laureatką tego festiwalu, znaną piosenkarką Reginaldą Pisarek rozmawia dziennikarz PAP:

— Pani nazwisko kojarzy się miłośnikom piosenek przede wszystkim z Kołobrzegiem. Jest jednak pani...

— „Warszawianka. Urodziłam się i wychowałam na Pradze, tu także, jako nauczycielka, rozpoczęłam swoją pierwszą pracę zawodową. Choć już wówczas śpiewałam — było to śpiewanie amatorskie. Dopiero zachęcona przez przyjaciół i fachowców postanowiłam zająć się piosenkarskim poważnie. Nie chcąc być gwiazdą jednego sezonu — zaczęłam od podstaw i ukończyłam wydział wokalny szkoły muzycznej. Potem dopiero wystąpiłam na prawdziwej estradzie...

— Pierwsze piosenki?

— Przypomnę kilka, które jak sądzę, najbardziej podobają się publiczności: „Wania piosenka”, „Nie jest źle, jak na początek”, „Tak długo was chłopcy nie było”.

— Ta ostatnia to piosenka żołnierska?

— Tak, często śpiewam piosenki żołnierskie. Starannie dobieram repertuar, nie zależy mi na śpiewaniu szlagierów chociaż piosenka powinna być melodyjna. Szukam piosenek dobrych, o niebiańskich tekstach. Tym kryteriom odpowiada piosenka żołnierska. Początek poważniejszego nurtu w moim repertuarze, bo śpiewam — przecież i utwory czysto rozrywkowe, dała piosenka z muzyką Bogusława Klimczuka „Jest Warszawa”, bardzo mi bliska, do której często powracam. Jeśli śpiewam piosenki lekkie, rozrywkowe, to też staram się je jak najlepiej przygotować. Ostatnio np. włączyłam do swego repertuaru piosenkę wykonywaną przez Helenę Vondrackową „Malowany dzban”. Ładna, miła melodia, ale polski tekst nieco „szeleszczący”, śpiewając trzeba uważać, bo można się synażyć z dykcją.

— Mówiąc o piosence żołnierskiej trudno nie wspomnieć o Kołobrzegu.

— Jest to wspaniała impreza o niepowtarzalnej atmosferze. Zasługa to jej gospodarzy w mundurach i — głów-

nie młodzieżowej publiczności. W Kołobrzegu występuję zawsze z wielką przyjemnością. Wiele satysfakcji przyniosły mi, przyznane dwukrotnie, nagrody publiczności.

— W Kołobrzegu zdobyła pani trzykrotnie główną nagrodę „Złoty pierścień” za piosenki: „Tak długo was chłopcy nie było”, „Żołnierska pieśń” oraz „Opowiedz nam ojczyznę”. Czy weźmie pani udział również w tegorocznym festiwalu?

— Naturalnie, choć myślę, że w części konkursowej chyba po raz ostatni. Przygotuję dwie piosenki „Tobie nasze dni” z muzyką Jerzego Marta i słowami Krystyny Pac-Gajewskiej oraz „Dzień ojczyzny” skomponowaną przez Adama Hetmana i napisaną przez Janusza Szczepkowskiego. Liczę zwłaszcza na tę drugą, o pięknej, nawiązującej do motywu z Poloneza Ogińskiego melodii. Przygotowania do festiwalu pochłaniają dużo czasu i pracy. Aby w pełni wydobyc walory piosenki śpiewanej ostatnio w Kołobrzegu pracowałam niemal rok. Podobnie jest i teraz. Oba nowe utwory stawiają duże wymagania wykonawcy. Już dziś

denerwuję się na myśl o premierze.

— Śpiewa pani jednak nie tylko w Kołobrzegu?

— Właśnie wyjeżdżam na cykl koncertów do Wrocławia. Od pewnego czasu współpracuję z tamtejszą estradą, ale występuję przed publicznością całego kraju. Program swoich występów staram się różnicować, ale oczywiście nigdy nie zapominam o piosence żołnierskiej. Nie pozwoliłoby na to słuchacze. O potrzebie piosenki żołnierskiej, tak bardzo przecież polskiej, nie muszę nikomu przekonywać, czyni to najlepiej festiwal kołobrzegski, ale festiwal trwa tylko kilka dni. Przydałoby się, myślę, więcej piosenek żołnierskich i w radiu i w telewizji. Oprócz przygotowań do festiwalu i licznych koncertów w ostatnim okresie czas wypełniło mi także opracowywanie kolejnej płyty długogrającej zawierającej tym razem tylko piosenki żołnierskie. Chcę na niej przedstawić w nowej wersji między innymi utwory nagrodzone w minionych latach w Kołobrzegu.

Notował

MAREK KWIATKOWSKI

Zapoczątkowana przed parą laty przez „Czytelnika” seria „Pamiętniki kobiet” cieszy się dużym powodzeniem. Zniknie też więc bez śladu nowy tom — „Wspomnienia”, których autorką jest Louise-Elisabeth Vigée-Lebrun (przekład Ireney Dewit, interesujące słowo wstępne Stefana Meller). Główna malarka (1755—1842) wybita się jako pierwsza portrecistka kobiet swoich czasów. Były to kobiety z towarzysztwa, z otoczenia dworu królewskiego, ba, Vigée-Lebrun malowała samą Marię Antoninę i jej rodzinę, była więc malarką niejako dworską, na tyle utalentowaną, iż mogła zostać członkiem Królewskiej Akademii Malarstwa. Była w tym jej malarskie wielkie pozerstwo, przesładek, wszystkie damy były piękne, zwinne ubrane, niezależnie od stroju, jaki nosiły, co w końcu sprawiło, iż malarka za ozięła oddziaływać również na kształtowanie się mody. Ciekawostka, dla naszej kultury dosyć istotna, że spod pędzla malarki wyszło około czterdziestu portretów postaci, głównie kobiet, doby stanisławowskiej, a już w Petersburgu powstały dwa portrety Stanisława Augusta (wówczas m. in. książąt Lubomirskiego i Czartoryskiego).

„Wspomnienia” nieco jednak czytelnika rozczarowują, są jakby podobne do manierystycznych portretów. Autorka niewiele pisze o sobie, tyle, by wyjść nieomal na anioła, choć fama ówczesna sporo mówiła o jej wcale burzliwym życiu, typowym dla swojej epoki. Interesujące są jej spostrzeżenia o ludziach, czołowych dla tamtego czasu,

z którymi jej przyszło się stykać na dworze Ludwika XVI. I oto znów pisarz francuski, z innego okresu (1848 — 1917) — Oktawiusz Mirbeau, talent przeciętniej raczej miary, interesujący jednak o tyle, że warto go było wydać w serii przypominającej obyczaje i klimaty przełomu XIX i XX wieku. Autor wyrażnie związany z naturalizmem, jego początkami, dziennikarzem, zarazem i niegorszym dramatopisarzem, członek Akademii Goncourtów, słynął z żywio-

Z książką na ty

Porozmawiajmy o kobietach

wej, wręcz zoologicznej nienawiści do środowisk mieszczańskich i ziemiankich. Ostatnio, modne ongiś z uwagi na trochę skandalizujący charakter jego książek, nazwisko pisarza zostało przypominane przez film Luisa Buñuela. Chodzi o powieść pod tym samym tytułem, mianowicie „Dziennik panny służącej”, w przekładzie Marii Zenowicz, ze słowem wstępem Joanny Żurowskiej. Jest to nieco satyryczny, naturalistyczny zarazem, wcale wszechstronny obraz całej galerii postaci z różnych warstw społecznych, widzianych oczyma służącej, również dalekiej od zasad moralnych, umiejącej natomiast uważnie patrzeć i dostrzegać wiele ukrytych przywar ludzkich. Książka, nie zależnie od pewnych scen tzw. „śmiały”, jest nudna, czołowych dla tamtego czasu,

owa panoramizmność w ukazaniu postaw społecznych.

A teraz przeniesmy się na teren angielski, do literatury pogranicznej wieków XVIII i XIX, do nowej, a właściwie pierwszej, tylko dopiero u nas przetłumaczonej powieści — „Gdy była porządna dziewczyna” (w przekładzie Cecylii Wojewody). Powieść ta, głęboka psychologicznie, dramatyczna w treści, rozgrywa się w drobno-mieszczanskim środowisku Ameryki, ale jej wymowa jest powszechniejsza, tyżąc spraw międzyludzkich. Lusy Nelson nie ma łatwego życia. Ponure dzieciństwo z pobawionym charakterem ojcem, własne małżeństwo, jakby fatum, również z człowiekiem słabym, ciąg narastających trudności. Psychiczne odciążenie dwójki ludzi od siebie. Aż po dramat gdy się bohaterce odbiera jej syna, gdy opuszcza ją mąż. Nagła świadomość, że powinna wziąć na siebie całą odpowiedzialność... Autor doskonale ukazał proces dojrzewania młodej kobiety, kształtowania się w niej poprzez ciężar doświadczeń poczucia odpowiedzialności, a zarazem uczucia wyzwolenia z tym postanowieniem wzięcia na własne barki ciężaru obowiązków. Powieść ma szerszą wymowę niż tylko sondaż społeczno-obywatelski, mówi o człowieku w chwilach doświadczeń, o konieczności dokonywania ostatecznych wyborów tak w sprawach małych, jak zasadniczych. Powieść Rotha zaliczyć należy do utworów, które wzbudzają refleksje, wskazując, że losowi nie zawsze się trzeba poddawać, że trzeba mu nieraz iść na przekór, po to by uratować samego siebie, poczucie własnej godności.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

stęp do akt lub udzielenia odpowiedzi na ich podstawie jest załatwiana dalej. Prasa nie jest w zasadzie dopuszczana do zbiorów. Czasem mogą skorzystać z nich studenci, jeżeli naukowo zajmują się jakimś określonym problemem.

Kto się go boi?

Od prawie 10 lat trwa dyskusja na temat tego najobszerniejszego zbioru — dla wielu jeszcze z pewnością niewygodnych — dokumentów z okresu Trzeciej Rzeszy. Amerykanie chcieliby, w niemałym stopniu również ze względów finansowych, przekazać archiwum rządowi Republiki Federalnej Niemiec. Podczas pierwszych rozmów na ten temat strona zachodniemiecka wykazała jednak małe zainteresowanie przejęciem tak niewygodnego przecież dla niej zbioru dokumentów i nie okazuje tego zainteresowania nadal. Ostatnio cała sprawa ponownie ożyła po tym, jak deputowany do Bundestagu z ramienia SPD, Heinz Hansen zarzucił rządowi RFN, że odmawiając przejęcia archiwum, chroni byłych nazistów, którzy są obecnie znanymi osobistościami życia publicznego i gospodarczego Republiki Federalnej. Wypowiedź Hansena nie jest pozbawiona słuszności, bowiem ten, kto kiedyś miał możliwość przerzucenia akt z napisem „Kappler”, „Riefenstahl” itp. wie z jaką skrupulatnością są w nich zebrane informacje o życiu, politycznym postępowaniu i wypowiedziach osób, których dotyczy. Nie może być więc wątpliwości, że opublikowanie takich akt mogłoby posłużyć karierze lub zakłócić spokojną starość niejednemu spośród około 5 mln żyjących jeszcze nazistów spod znaku trypież czaski i swastyki.

...i kto doceni starych nazistów?

Warto przypomnieć, że w okresie od 1945 r. do końca 1977 roku wdrożono w RFN śledztwa przeciw prawie 82 700 osobom podejrzanym o udział w zbrodniach i innych przestępstwach dokonanych w latach Trzeciej Rzeszy i drugiej wojny światowej. W ponad 71 500 przypadkach śledztwa nie zostały zakończone wymierzeniem kary — z powodu śmierci, zwolnienia lub wstrzymania postępowania. Prawnie skazanych zostało jedynie 6 425 osób, w tym 12 na karę śmierci (jeszcze przed jej zniesieniem). Najczęściej były to jednak symboliczne kary, wymierzone — jak czasem się podkreśla — według motto: „Dwie minuty więzienia za jednego rozstrzelanego Żyda lub Rosjanina”. Ale nawet te cynicznie niskie kary nie były z reguły egzekwowane, lub po pewnym czasie darowane. Ulubionym uzasadnieniem w tym ostatnim przypadku była „niezdolność do odbycia kary”.

Dan Simon odrzucił zarzut chronienia starych nazistów twierdząc, że tacy krytycy, jak Hansen, powinni najpierw wskazać chociaż jeden przypadek odmowy udzielenia informacji „uprawnionej osobie”. Rzecz tylko w tym, kto jest uważany za „uprawnionego”.

Swobodny dostęp do dokumentów zgromadzonych w archiwum przy Wasserkefersteig 1, niezależnie od tego, w czyich będzie ono rękach: amerykańskich czy zachodniemieckich, będzie możliwy, jak się przypuszcza, dopiero od 1990 r., czyli wtedy, kiedy ich opublikowaniem nie będą mogli być dotknięci nawet już ci nieliczni naziści, którzy dożyją do tego czasu.

JERZY HERNIK



TRZEBA JESZCZE POCZekać

Wszystkich, którzy nie mogą pogodzić się z częstymi przypadkami różnego rodzaju nieprawidłowości, zachodzących w naszym codziennym życiu, bardzo z pewnością zainteresowało to, co na II Krajowej Konferencji PZPR mówił Edward Gierek o potrzebie powołania komitetów społecznej kontroli. W myśl zarysowanego w przemówieniu projektu, powinny one działać przy radach narodowych i koordynować oraz nadzorować poczynania wszelkich istniejących organów kontrolnych. O realizacji tego projektu jakoś dotąd niewiele się jednak mówiło i pisało w środkach masowego przekazu, toteż ze szczególną uwagą przeczytałem w „Polityce” z 29. IV artykuł J. Maziarzkiego pt. „Kontrola”. Przede wszystkim dowiedziałem się z niego, że sprawa „nie przyschia”, bo oto właśnie postowie w komisjach sejmowych rozpoczynają dyskusję nad projektem ustawy o komitetach kontroli społecznej.

Chociaż osobiście wydawało mi się, że coś, o czym mówiło się z trybuny II Krajowej Konferencji, powinno być natychmiast podejmowane i wcielane w życie, przynajmniej autorowi artykułu, iż prawidłowość i skuteczność działania w przyszłości tych komitetów zależy od opracowania najwłaściwszego ich statusu. Takiego, który będzie gwarantował spełnianie, bez reszty oczekiwań, jakie się wiąże z powołaniem komitetów. Stąd konieczność wszechstronnego przedyskutowania, czym konkretnie i w jakim zakresie będą się one zajmowały. Trzeba więc cierpliwie poczekać na wyniki wymiany poglądów na ten temat i na ostateczne wypracowanie projektu ustawy, która ma dać radom narodowym prawdziwie skuteczny oręż zwalczania nieprawidłowości, które przeszkadzają i utrudniają nam życie. (1985)

dr W. KOŚCIELSKI — Poznań

PRO SINFONIKA I TEATR TAŃCA

Polski Teatr Tańca Konrada Drzewieckiego na prośbę Klubu Pro Sinfonika przy Zespole Szkół Łączności w Poznaniu wystawił 18 kwietnia przepiękny spektakl dla uczniów naszej szkoły. Widownię Opery wypełniła młodzież szkolna wraz z nauczycielami i dyrektorką. Impreza ta zainaugurowała odbywający się tradycyjnie raz w roku Tydzień Kultury Szkolnej. Dyrektor Sławomir Pietras wygłosił ciekawą prelekcję, która poprzedziła spektakl. Wszyscy byliśmy zachwyceni prezentowanym przez artystów programem. Pragniemy tą drogą podziękować im za przeżycia, których doznaliśmy podczas przedstawienia. Nie pierwszą to impreza, jaką udało się nam — prosinfonikom z Zespołu Szkół Łączności — przy pomocy Polskiego Teatru Tańca zorganizować. Wzmocni ona tak bardzo dla nas cenne kontakty z tym Teatrem. (1401)

PROSINFONIKOWCY z ZSL — Poznań

POUCZONO I PRZEPROSZONO

W związku z listem, opublikowanym w „Głosie” z 25. III pt. „Śmiech to nie zawsze zdrowie” Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Kaliszu informuje, że po dokładnym zbadaniu sprawy (chodziło o niewłaściwy stosunek do klientki w starszym wieku, m. in. o brak w kasie drobnych), obsłudze sklepu udzielono kary dyscyplinarnej i pouczono o obowiązku uprzejmej obsługi klientów. Dyrekcja Spółdzielni Ogrodniczej w Pleszewie, której bezpośrednio podlega sklep w Dobrzycy, przeprosiła klientkę i zapewnia, że podobne incydenty nie będą miały miejsca. (852)

inż. ZDZISŁAW RANIŚ
prezes zarządu

NAZWA POCHODZI OD ŚWIERZAWY

W odpowiedzi na publikowany 18. III na łamach „Głosu Wielkopolskiego” list ob. Pawła Sitkowskiego, dotyczący nazwy ulicy Świerzawskiej, Biuro Geodety Miejskiego Urzędu Miejskiego w Poznaniu wyjaśnia, że nazwa ulicy pochodzi od miejscowości Świerzawa leżącej w woj. jeleniogórskim. Ulice tego rejonu wywodzą swe nazwy od miast Polski południowej. (557)

mgr inż. JERZY PIETRZYK
dyrektor Biura

OD REDAKCJI: Wyjaśnienie potwierdza to, co pisał czytelnik. Otwarty zatem pozostaje problem: czy bardziej niż ta osada nie zasługiwałby na swą ulicę w Poznaniu, pochodzący z tegoż miasta i znany w XVIII wieku aktor warszawski Karol Świerzawski?

ODPOWIEDZ WPK

Nawiązując do listu czytelnika („Głos” z 1. IV) pt. „Propozycje dla WPK”, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu, uprzejmie wyjaśnia, że drukowanie rozkładów jazdy byłoby niecelowe z uwagi na częste ich zmiany (zgodnie ze społecznym zapotrzebowaniem) oraz długi okres realizacji druku. Rozkład jazdy na liniach autobusowych nr 69 i nr 71 został zmieniony w dniu 1. 4, przy czym uwzględniliśmy postulaty pasażerów, korzystających z tych linii. Tramwaje linii 7 kursują z częstotliwością 5-minutową w godzinach szczytowego nasilenia przewozów i z tego względu może się zdarzyć, że z powodu różnego rodzaju przeszkód na trasie dwa tramwaje tej linii zjadą się i będą jechały w niewielkiej od siebie odległości. (947)

mgr inż. JERZY KURASZYŃSKI
dyrektor WPK w Poznaniu

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-958, Poznań.

MAJ	Jana Judyty
6	Benedykta Ludmiły
7	Stanisława Wiktor
Niedziela	
8	Dzień Zwycięstwa Grzegorza
Poniedziałek	
9	
Wtorek	
	Słońce: 5.16—20.26

TEATRY

OPERA — wt. g. 19 „Baron cygański”.
MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Cecylia Valdes”, poniedz. g. 19 — przedst. zamkn., wt. g. 19 „Klub kawalerów”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Hotel z widokiem na potwora”, poniedz. g. 19 „Poskromienie złośnicy”, wt. — nieczynny.
NOWY — sob., niedz., pon. 1 wtorek g. 19 „Laznia” (premiera).
KABARTE „TEY” — sob., niedz. g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na «Tey»”.

KINA

SOBOTA, NIEDZIELA,
PONIEDZIAŁEK, WTOREK

KDF MUZA — sob. g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, niedz., pon., wt. g. 15.30, 17.45 „Pat Garrett i Billy Kid” (USA 18 l.), sob., niedz. pon. g. 20 „Ziemia jest grzeszną pieśnią” (fin. 18 l.), niedz., pon., wt. g. 10, 12.30 „Skrzydło czy nóżka” (fr. b.o.), wt. g. 20 DKF „Kamera” (s. zamkn.).

KDF PALACOWE — sob. g. 10 Impreza dla młodzieży z filmem „Tomek Sawyer” (USA b.o.), sob., wt. g. 15, 17.30, pon. g. 17.30 „Taksówkarz” (USA 18 l.), sob., niedz., pon. g. 20 „Szepty i krzyki” (szwedz. 18 l.), wt. g. 19.30 DKF.

APOLLO — g. 10, 12.30, 15 „Gang Olsen wchodzi w szaf” (duń. 12 l.), g. 17.30, 20 „Miłość w godzinach nadliczbowych” (ang. 15 l.).

ARENA — niedz., pon. g. 20 „Dick i Jane” (USA 15 l.).
BAŁTYK — sob., niedz., pon., wt. g. 10, 12.30, 15.30 „Zagubione dusze” (wł.-fr. 18 l.), g. 18, 20.15 „Port lotniczy 77” (USA 15 l.), sob. g. 22.30 „Dick i Jane” (USA 18 l.).

GONG — sob., g. 10, 12, 14, 16, 18, niedz. g. 18, 20, pon. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20, wt. g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Rok święty” (fr. 15 l.), sob. g. 20 „Nie unikniesz przeznaczenia” (fr. 18 l.), niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Przygodny małpki Nuki” (radz. b.o.), wt. g. 16, 18 „Ocaliło miasto” (pol. 12 l.).

GRUNWALD — sob., niedz. g. 17 „Wielka podróż Bolka i Lolka” (pol. b.o.), sob., niedz., pon., wt. g. 19 „Zabity na śmierć” (USA 15 l.), wt. g. 17 „Pierwszy dzień wolności” (pol. 15 l.).

GWIAZDA — sob. g. 10.30, 13.30, 15.30, 17.30, niedz. g. 13, 15.30, 18.20, 20.15 „Maratonczyk” (USA 18 l.), sob. g. 20.15 „Wybawienie bez dzieł śmierci” (fr. 18 l.), niedz. g. 10, 11, 12 „Pampanini i mrówkojad” (bajka), pon., wt. g. 10, 12 „Zwycięstwo” g. 14, 16 „Potem nastąpi cisza” (pol. 15 l.), g. 18, 20 „Mc Masters” (USA 15 l.).

KOSMOS — sob., niedz., wt. g. 17.30, 20, pon. g. 20 „Nieme kino” (USA 15 l.), niedz. g. 11 „Dzieci lwicy z buszu” (ang. b.o.).

MALTA — sob., niedz. g. 16 „Pociąg w śniegu” (jug. b.o.), g. 18, 20 „Śmierć z komputera” (fr. 15 l.), pon., wt. g. 16 „Ognio-mistrz Kalek” (pol. 15 l.), g. 18, 20 „Po sezonie” (ang. 18 l.).

MINIATURA — sob., niedz. g. 15.30 „Unkas — ostatni Mohikanin” (rum. b.o.), g. 17.30 „Ojciec chrzestny II” (USA 18 l.), pon., wt. g. 15.30 „Hubal” (pol. b.o.), g. 17.45, 19.30 „Godzilla kontra Gigan” (jap. 12 l.).

OLIMPIA — sob. g. 11, 16.30, 19, niedz., pon., wt. g. 15, 17.30 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.), niedz. g. 10.30, 13.30, 15.30 „Pantofelek kopciuszka”, niedz. g. 13.30, pon., wt. g. 10.30, 12.30 „Winnetou” cz. III (jug. b.o.), niedz., pon., wt. g. 20 „Mecanica national” (meks.).

OSIEDLE — sob., niedz. g. 15, 17 „Pojedynek potworów” (jap. b.o.), g. 19 „Maratonczyk” (USA 18 l.), pon., wt. g. 15, 17 „Król Maciuś I” (pol. b.o.), g. 19 „Barwy walki” (pol. 12 l.).

PANCERNIAK — sob., niedz. g. 17 „Gdzie się podział VII kompania” (fr. b.o.), g. 19.30 „Akcia pod Arsenalem” (pol. 12 l.), niedz. g. 13.30 „Imieniny cioci” (pol. b.o.), pon., wt. g. 17, 19.30 „Wyżwolenie — Kierunek głównego uderzenia” (radz. b.o.).

RIALTO — sob. g. 15.15, 17.30, 20, niedz., pon., wt. g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Człowiek klanu” (USA 18 l.).

RYSAŁKA (Szwarczewski) — sob., niedz. g. 16, 18, 20 „Bibrah — po

twór z głębin” (jap. 12 l.), wt. g. 16, 18 „Pierwszy dzień wolności” (pol. 15 l.), g. 20 „Hubal” (pol. b.o.).

TECZA — sob., niedz. g. 15.30, 17.30 „Niech żyją duchy” (czech. b.o.), g. 19.30 „Czas miłości i na dzień” (czech. 12 l.), pon. g. 15.30, 17.30, wt. g. 15.30 „Antyki” (pol. 15 l.), pon., wt. g. 19.30 „Wielki Gatsby” (USA 15 l.), wt. 17.30 — s. zamkn. DKF „Hipoplit”.

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob., niedz. g. 14.30 „Wycieczka kajakiem” (pol. b.o.), g. 15.30, 18.15 „Gorące polowanie” (jap. 15 l.).

WILDA — sob. g. 15.30, 18, 20.15, niedz., pon., wt. g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.).

WRZOS (Mosina) — sob., niedz. g. 17, 19.30 „Sprawa Gorgonowej”, cz. I i II (pol. 18 l.), niedz. g. 15 „Zerwana nić babiego lata” (radz. 12 l.).

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Wycieczka do szekspirowskiego Stradfordu”.
Zoo — ul. Krawcowa i ul. Zwierzyniecka g. 9-20.

DZURRY

SZPITAL: SOBOTA — inter-nal, chirurgia, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17; NIEDZIELA — interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walickich 7; neurologia — ul. Lutycka; PONIEDZIAŁEK — interna, chirurgia, okulistyka — ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; WTOREK — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Lutycka; chirurg dziecięca — ul. Kryszewicza 7; laryngologia — ul. Mickiewicza 2.

SOBOTA, NIEDZIELA,
PONIEDZIAŁEK, WTOREK

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-96; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 723-24; ul. Ugory, tel. 305-431; ul. Kosciuszki 103, tel. 544-44; Luboń, tel. 123-399; Szwarczewski, tel. 359-544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30-17.30, al. Marcinkowskiego — dyskuje lekarz psychiatrii. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekunów, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 529-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedzielę i święta obie placówki czynne całą dobę.

Anteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starościeka 1, Główna 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

UWAGA: W dniu 8 bm. czynne są apteki: Główna 47, Mickiewicza 22, Dzierżyńskiego 349, Osiedle Rzeczypospolitej 6, Strzelecka 2/6. W/w apteki zamknięte będą 15 bm.: 9 bm.: Ognik 18, Dąbrowskiego 140/142, Dzierżyńskiego 139/140, Osiedle Piastowskie 75, 23 Lutego 18. W/w apteki zamknięte będą 20 bm.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.25 „Nurt” — fragm. pow. W. Berenata; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Muzyka polska; 13.10 Dł. kl. III i IV (j. polski); 13.10 Podhalanek zesp. regionalny im. B. Obrochty; 13.40 Kacik melomana; 14.00 „Gama”; (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama”; (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.35 Wiersze śpiewane; 19.30 Z po znanego studia; 19.40 Gwiazdy jazzu — Duke Ellington; 20.05 Pod wieczór przy mikrofonie; 21.35 Przy muzyce o sporcie; 22.30 Sprawy w Belgradzie; 22.50 Muzyka rozrywkowa; 23.15 Wita Was Polska — mag. słowno-muz.

UWAGA: Bądź przeczny na drodze: 14.35, 15.55, 18.20, 20.15, 21.25, 22.30, 23.30, 24.30, 25.30, 26.30, 27.30, 28.30, 29.30, 30.30, 31.30, 32.30, 33.30, 34.30, 35.30, 36.30, 37.30, 38.30, 39.30, 40.30, 41.30, 42.30, 43.30, 44.30, 45.30, 46.30, 47.30, 48.30, 49.30, 50.30, 51.30, 52.30, 53.30, 54.30, 55.30, 56.30, 57.30, 58.30, 59.30, 60.30, 61.30, 62.30, 63.30, 64.30, 65.30, 66.30, 67.30, 68.30, 69.30, 70.30, 71.30, 72.30, 73.30, 74.30, 75.30, 76.30, 77.30, 78.30, 79.30, 80.30, 81.30, 82.30, 83.30, 84.30, 85.30, 86.30, 87.30, 88.30, 89.30, 90.30, 91.30, 92.30, 93.30, 94.30, 95.30, 96.30, 97.30, 98.30, 99.30, 100.30, 101.30, 102.30, 103.30, 104.30, 105.30, 106.30, 107.30, 108.30, 109.30, 110.30, 111.30, 112.30, 113.30, 114.30, 115.30, 116.30, 117.30, 118.30, 119.30, 120.30, 121.30, 122.30, 123.30, 124.30, 125.30, 126.30, 127.30, 128.30, 129.30, 130.30, 131.30, 132.30, 133.30, 134.30, 135.30, 136.30, 137.30, 138.30, 139.30, 140.30, 141.30, 142.30, 143.30, 144.30, 145.30, 146.30, 147.30, 148.30, 149.30, 150.30, 151.30, 152.30, 153.30, 154.30, 155.30, 156.30, 157.30, 158.30, 159.30, 160.30, 161.30, 162.30, 163.30, 164.30, 165.30, 166.30, 167.30, 168.30, 169.30, 170.30, 171.30, 172.30, 173.30, 174.30, 175.30, 176.30, 177.30, 178.30, 179.30, 180.30, 181.30, 182.30, 183.30, 184.30, 185.30, 186.30, 187.30, 188.30, 189.30, 190.30, 191.30, 192.30, 193.30, 194.30, 195.30, 196.30, 197.30, 198.30, 199.30, 200.30, 201.30, 202.30, 203.30, 204.30, 205.30, 206.30, 207.30, 208.30, 209.30, 210.30, 211.30, 212.30, 213.30, 214.30, 215.30, 216.30, 217.30, 218.30, 219.30, 220.30, 221.30, 222.30, 223.30, 224.30, 225.30, 226.30, 227.30, 228.30, 229.30, 230.30, 231.30, 232.30, 233.30, 234.30, 235.30, 236.30, 237.30, 238.30, 239.30, 240.30, 241.30, 242.30, 243.30, 244.30, 245.30, 246.30, 247.30, 248.30, 249.30, 250.30, 251.30, 252.30, 253.30, 254.30, 255.30, 256.30, 257.30, 258.30, 259.30, 260.30, 261.30, 262.30, 263.30, 264.30, 265.30, 266.30, 267.30, 268.30, 269.30, 270.30, 271.30, 272.30, 273.30, 274.30, 275.30, 276.30, 277.30, 278.30, 279.30, 280.30, 281.30, 282.30, 283.30, 284.30, 285.30, 286.30, 287.30, 288.30, 289.30, 290.30, 291.30, 292.30, 293.30, 294.30, 295.30, 296.30, 297.30, 298.30, 299.30, 300.30, 301.30, 302.30, 303.30, 304.30, 305.30, 306.30, 307.30, 308.30, 309.30, 310.30, 311.30, 312.30, 313.30, 314.30, 315.30, 316.30, 317.30, 318.30, 319.30, 320.30, 321.30, 322.30, 323.30, 324.30, 325.30, 326.30, 327.30, 328.30, 329.30, 330.30, 331.30, 332.30, 333.30, 334.30, 335.30, 336.30, 337.30, 338.30, 339.30, 340.30, 341.30, 342.30, 343.30, 344.30, 345.30, 346.30, 347.30, 348.30, 349.30, 350.30, 351.30, 352.30, 353.30, 354.30, 355.30, 356.30, 357.30, 358.30, 359.30, 360.30, 361.30, 362.30, 363.30, 364.30, 365.30, 366.30, 367.30, 368.30, 369.30, 370.30, 371.30, 372.30, 373.30, 374.30, 375.30, 376.30, 377.30, 378.30, 379.30, 380.30, 381.30, 382.30, 383.30, 384.30, 385.30, 386.30, 387.30, 388.30, 389.30, 390.30, 391.30, 392.30, 393.30, 394.30, 395.30, 396.30, 397.30, 398.30, 399.30, 400.30, 401.30, 402.30, 403.30, 404.30, 405.30, 406.30, 407.30, 408.30, 409.30, 410.30, 411.30, 412.30, 413.30, 414.30, 415.30, 416.30, 417.30, 418.30, 419.30, 420.30, 421.30, 422.30, 423.30, 424.30, 425.30, 426.30, 427.30, 428.30, 429.30, 430.30, 431.30, 432.30, 433.30, 434.30, 435.30, 436.30, 437.30, 438.30, 439.30, 440.30, 441.30, 442.30, 443.30, 444.30, 445.30, 446.30, 447.30, 448.30, 449.30, 450.30, 451.30, 452.30, 453.30, 454.30, 455.30, 456.30, 457.30, 458.30, 459.30, 460.30, 461.30, 462.30, 463.30, 464.30, 465.30, 466.30, 467.30, 468.30, 469.30, 470.30, 471.30, 472.30, 473.30, 474.30, 475.30, 476.30, 477.30, 478.30, 479.30, 480.30, 481.30, 482.30, 483.30, 484.30, 485.30, 486.30, 487.30, 488.30, 489.30, 490.30, 491.30, 492.30, 493.30, 494.30, 495.30, 496.30, 497.30, 498.30, 499.30, 500.30, 501.30, 502.30, 503.30, 504.30, 505.30, 506.30, 507.30, 508.30, 509.30, 510.30, 511.30, 512.30, 513.30, 514.30, 515.30, 516.30, 517.30, 518.30, 519.30, 520.30, 521.30, 522.30, 523.30, 524.30, 525.30, 526.30, 527.30, 528.30, 529.30, 530.30, 531.30, 532.30, 533.30, 534.30, 535.30, 536.30, 537.30, 538.30, 539.30, 540.30, 541.30, 542.30, 543.30, 544.30, 545.30, 546.30, 547.30, 548.30, 549.30, 550.30, 551.30, 552.30, 553.30, 554.30, 555.30, 556.30, 557.30, 558.30, 559.30, 560.30, 561.30, 562.30, 563.30, 564.30, 565.30, 566.30, 567.30, 568.30, 569.30, 570.30, 571.30, 572.30, 573.30, 574.30, 575.30, 576.30, 577.30, 578.30, 579.30, 580.30, 581.30, 582.30, 583.30, 584.30, 585.30, 586.30, 587.30, 588.30, 589.30, 590.30, 591.30, 592.30, 593.30, 594.30, 595.30, 596.30, 597.30, 598.30, 599.30, 600.30, 601.30, 602.30, 603.30, 604.30, 605.30, 606.30, 607.30, 608.30, 609.30, 610.30, 611.30, 612.30, 613.30, 614.30, 615.30, 616.30, 617.30, 618.30, 619.30, 620.30, 621.30, 622.30, 623.30, 624.30, 625.30, 626.30, 627.30, 628.30, 629.30, 630.30, 631.30, 632.30, 633.30, 634.30, 635.30, 636.30, 637.30, 638.30, 639.30, 640.30, 641.30, 642.30, 643.30, 644.30, 645.30, 646.30, 647.30, 648.30, 649.30, 650.30, 651.30, 652.30, 653.30, 654.30, 655.30, 656.30, 657.30, 658.30, 659.30, 660.30, 661.30, 662.30, 663.30, 664.30, 665.30, 666.30, 667.30, 668.30, 669.30, 670.30, 671.30, 672.30, 673.30, 674.30, 675.30, 676.30, 677.30, 678.30, 679.30, 680.30, 681.30, 682.30, 683.30, 684.30, 685.30, 686.30, 687.30, 688.30, 689.30, 690.30, 691.30, 692.30, 693.30, 694.30, 695.30, 696.30, 697.30, 698.30, 699.30, 700.30, 701.30, 702.30, 703.30, 704.30, 705.30, 706.30, 707.30, 708.30, 709.30, 710.30, 711.30, 712.30, 713.30, 714.30, 715.30, 716.30, 717.30, 718.30, 719.30, 720.30, 721.30, 722.30, 723.30, 724.30, 725.30, 726.30, 727.30, 728.30, 729.30, 730.30, 731.30, 732.30, 733.30, 734.30, 735.30, 736.30, 737.30, 738.30, 739.30, 740.30, 741.30, 742.30, 743.30, 744.30, 745.30, 746.30, 747.30, 748.30, 749.30, 750.30, 751.30, 752.30, 753.30, 754.30, 755.30, 756.30, 757.30, 758.30, 759.30, 760.30, 761.30, 762.30, 763.30, 764.30, 765.30, 766.30, 767.30, 768.30, 769.30, 770.30, 771.30, 772.30, 773.30, 774.30, 775.30, 776.30, 777.30, 778.30, 779.30, 780.30, 781.30, 782.30, 783.30, 784.30, 785.30, 786.30, 787.30, 788.30, 789.30, 790.30, 791.30, 792.30, 793.30, 794.30, 795.30, 796.30, 797.30, 798.30, 799.30, 800.30, 801.30, 802.30, 803.30, 804.30, 805.30, 806.30, 807.30, 808.30, 809.30, 810.30, 811.30, 812.30, 813.30, 814.30, 815.30, 816.30, 817.30, 818.30, 819.30, 820.30, 821.30, 822.30, 823.30, 824.30, 825.30, 826.30, 827.30, 828.30, 829.30, 830.30, 831.30, 832.30, 833.30, 834.30, 835.30, 836.30, 837.30, 838.30, 839.30, 840.30, 841.30, 842.30, 843.30, 844.30, 845.30, 846.30, 847.30, 848.30, 849.30, 850.30, 851.30, 852.30, 853.30, 854.30, 855.30, 856.30, 857.30, 858.30, 859.30, 860.30, 861.30, 862.30, 863.30, 864.30, 865.30, 866.30, 867.30, 868.30, 869.30, 870.30, 871.30, 872.30, 873.30, 874.30, 875.30, 876.30, 877.30, 878.30, 879.30, 880.30, 881.30, 882.30, 883.30, 884.30, 885.30, 886.30, 887.30, 888.30, 889.30, 890.30, 891.30, 892.30, 893.30, 894.30, 895.30, 896.30, 897.30, 898.30, 899.30, 900.30, 901.30, 902.30, 903.30, 904.30, 905.30, 906.30, 907.30, 908.30, 909.30, 910.30, 911.30, 912.

9 maja - Dzień Zwycięstwa

BEZWARUNKOWA KAPITULACJA

Był świt. W nie milknącej kanonadzie wszystkich rodzajów broni rozpoczął się w Berlinie 9 maja 1945 r. pierwszy dzień pokoju. Saluty zwycięstwa grzmiały w Europie. Zakończyła się największa i najkrwawsza wojna w dziejach ludzkości. Druga wojna światowa trwała 5 lat, 7 miesięcy i 10 dni. Zapoczątkowana o świcie 1 września 1939 r. agresją hitlerowskich Niemiec na Polskę, toczyła się w Europie do 9 maja 1945 r. Objęła swym zasięgiem niemal cały świat. Zaangażowanych w niej było 61 państw spośród 67 wówczas istniejących, zamieszkałych przez około 1,7 mld ludzi, co stanowiło ponad 80 procent ogółu mieszkańców ziemskiego globu. Pod broń powołano ogółem prawie 100 mln żołnierzy. Działania zbrojne toczyły się głównie na kontynencie europejskim, a także w Afryce Północnej, Azji, na Wyspach Oceanii i Pacyfiku, na wszystkich niemal morzach i oceanach. Ogromne fronty przebiegały przez terytoria ponad 40 państw.

Wojna przyniosła ludzkości olbrzymie straty i zniszczenia. W jej wyniku straciło życie bez mała 55 mln ludzi, około 35 mln zostało rannych lub okaleczonych. Bezpośrednie wydatki na wojnę wyniosły 1.154 mld dolarów, co równało się 70 procent dochodów narodowych państw zaangażowanych w wojnę. Straty materialne na skutek zniszczeń wojennych ocenia się na 230 mld dolarów. Nie do oceny są straty jakie poniosła kultura.

Produkcja sprzętu wojennego osiągnęła nie spotykane dotąd rozmiary. Na przykład przemysł głównych państw walczących wyprodukował ponad 300 000 czołgów i 700 000 samolotów.

Armia Radziecka i walcząca u jej boku ludowa Armia Polska w wyniku ofensywy, rozpoczętej 19 kwietnia z nad Odrą i Nysą Łużycką, przełamały obronę wojsk hitlerowskich i dotarły do Berlina. Walki w stolicy III Rzeszy były niezwykle krwawe. Wreszcie nad Reichstagiem zawisł czerwony sztandar. O tej symbolicznej i jakże wymownej chwili tak wspomina Bohater Związku Radzieckiego mł. sierż. Michaił Jegorow, który wraz z kapralem Kantarią zawiesił czerwoną flagę.

„Kampania nasza znajdowała się w polskim kanale. Edy mnie i kapłanowi Kantarii wręczono czerwo-

ny sztandar. Ostrzał był silny. Ale kiedy nadszedł oznaczony czas — pobiegliśmy jeden za drugim, nie sząc sztandar. Przebiegliśmy niewielki odcinek drogi i musieliśmy ukryć się w leju. Przeleżeliśmy tam prawie pół godziny, gdyż ogień był wprost niesamowity. Wreszcie wyskakujemy z leja i biegniemy do Reichstagu. Dotarliśmy do szerokiego schodu. Na progu leżała drabina. Przystawiłem ją do kolumny na ganku Reichstagu i krzyczę: Kantaria, rozwiąż przedko pokrowiec!

A czym przywiążemy sztandar? — krzyczy do mnie w odpowiedzi.

Dopiero teraz pomyślałem, że rzeczywiście nie wzięliśmy ze sobą sznura. Przywiążemy go pokrwcem — wołam i wspina się po drabinie do góry. Z trudem można było utrzymać na niej równowagę, chwiała się tak jakby zaraz miała upaść. Sztandar przymocowaliśmy najpierw przez wieściu do Reichstagu. Potem pobiegliśmy na pierwsze piętro. Trwała tu zażarta walka. Po przełamaniu obrony wroga, edy piechota poszła na górę, zdeliłem sztandar i pobiegliśmy za naszymi. Wstawiliśmy go przez otwór strzelniczy na pierwszym piętrze, na drugim byli jeszcze hitlerowcy. Po krótkiej walce

33 lata temu

sztandar przenieśliśmy na drugie piętro. Kilkakrotnie hitlerowcy próbowali bezskutecznie podkraść się do sztandaru i zniszczyć go. Po dalszych walkach nasi żołnierze dotarli do przejścia na strych. Znowu zdejmujemy sztandar, przedostajemy się na górę, do samego posąpu konia, który stoi na dachu Reichstagu. Zrobiło się jasno. Miasto w dole płonie. Na dachu wybuchają pociski. Postanowiliśmy zatkać sztandar na kopule gmachu. Nie było to łatwe, gdyż od pocisków pokrycie kopuły spłoneło. W tej sytuacji, postanowiliśmy wspiąć się po ocieplonych metalowych żebrach kopuły. Wśród padających pocisków docieramy na sam szczyt i przywiązujemy sztandar pokrowcem. Schodzimy w dół. Przebiegamy plac, Niemcy strzelają wyborową strzelającą do nas. To z jednego, to z drugiego końca słychać głośnie hurra. To nasi żołnierze atakują. Wreszcie donosimy do swoich. Udało się. Wykonaliśmy zadanie i żyjemy. Sztandar Zwycięstwa powlewa na kopule Reichstagu...

W 7 dni później, 9 maja 1945 r. w berlińskiej dzielnicy Karlshorst, w piętrowym budynku kasyna niemieckiej oficerskiej szkoły inżynierskiej, odbył się historyczny akt podpisania bezwarunkowej kapitulacji. Tu w obecności dowódcy I Frontu Białoruskiego, marszałka Georgija Żukowa oraz przedstawicieli Naczelnego Dowództwa wojsk sojuszników: marszałka lotnictwa brytyjskiego Arthura W. Teddera, dowódcy strategicznych sił powietrznych USA,

generała C. Spaatz i naczelnego dowódcy Armii Francuskiej, generała G. de Lattre de Tassigny, delegacja pokonanych Niemiec hitlerowskich podpisała akt bezwarunkowej kapitulacji.

Marszałek G. Żukow tak opisuje to wydarzenie:

„Punktualnie o godz. 24.00 weszliśmy do sali. Wszyscy zasiedli przy stole. Otwierając posiedzenie, powiedziałem: My, przedstawiciele Naczelnego Dowództwa wojsk sojuszników upoważnieni jesteśmy przez rządy państw koalicji antyhitlerowskiej do przyjęcia od niemieckiego dowództwa bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Prosiłem o sali przedstawicieli niemieckiego naczelnego dowództwa. Pierwszy przekroczył próg feldmarszałek Keitel, prawa ręka Hitlera. Za Keitlem wszedł generał nulkownik Stumpf oraz admirał floty von Friedeburg.

Czy jesteście w posiadaniu aktu bezwarunkowej kapitulacji, czy zapoznaliście się z jego treścią i czy macie upoważnienia do jego podpisania? Moje pytanie powtórzyłem w języku angielskim marszałek Tedder.

Tak, zapoznaliśmy się z jego treścią i jesteśmy gotowi go podpisać — zgłoszonym głosem odpowiedział Keitel, przekazując nam umoważnienie, podpisane przez admirała Dönitza.

Wstałem i oświadczyłem: proponuję niemieckiej delegacji nadeść tu, do stołu. Tu nadeście akt bezwarunkowej kapitulacji Niemiec. Keitel szybko wstał, rzuciłszy na nas nienawistne spojrzenie. A następnie wziął ze stołka buławę i chwilem krokiem zaczął się zbliżać do naszego stołu. Monokl wypadł mu z oka i zwiślał na sznurku. Na twarzy wystąpił czerwone plamy. Wraz z nim do stołu podeszli: Stumpf, von Friedeburg i towarzyszący im niemieccy oficerowie. Ponawiając monokl, Keitel usiadł na krakewidzie i bez pośpiechu podpisał 5 czerwca 1945 r. akt. Stumpf i Friedeburg również złożyli swoje podpisy. Po podpisaniu dokumentu, Keitel podniósł się, położył prawa rekawiczkę i znów usiłował zademonstrować swoją wojskową postawę, ale jakoś mu to nie wyszło, powoli wrócił do swego stołu.

O godz. 0.43 w dniu 9 maja ceremonia podpisania aktu bezwarunkowej kapitulacji została zakończona. Keitel, Friedeburg i Stumpf podnieśli się z krzesel, złożyli akton i z opuszczonymi głowami wyszli z sali.

Tu w Berlinie dokonał się akt dziejowej sprawiedliwości. Narody antyhitlerowskiej koalicji, a wraz z nimi naród polski, zadał drużgocącą klęskę III Rzeszy. Jesteśmy dumni, że w rozgromienie hitlerowskich Niemiec wniósł także niemały udział naród polski, a polska flaga, jako jedyna obok radzieckiej flagi załopotata na gruzach Berlina. (PAP)

Niezmiennie bogata jest historia tej szkoły, podobnie jak znaczące są tradycje ludowego Wojska Polskiego. Zrodziła się w mieście Manifestu Lipcowego — Chełmie lubelskim, w lipcu 1944 roku, następnie od wiosny 1945 do maja 1947 miała siedzibę w Modlinie, potem jednak trwale związała swe losy i działania z Poznaniem. „Od początku pobytu w tym mieście — czytamy na jednej z plansz umieszczonych w Sali Tradycji Wzwyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych — szkoła wraiała w Ziemię Wielkopolską, kolebkę państwowości polskiej, będącą wzorem patriotyzmu, nstępu i wvsokiej kultury”. U dołu tablicy — napis, którego treść nie wymaga komentarza: „Jak Czarniecki do Poznania...”. Sens owej myśli jest prosty, lecz wymowny: dzisiaj, jeżeli mowa o „pancerniakach”, kojarzą się oni z grodem Przemysławem. Wznową służbę i nauka współtworzą dobre imię miasta.

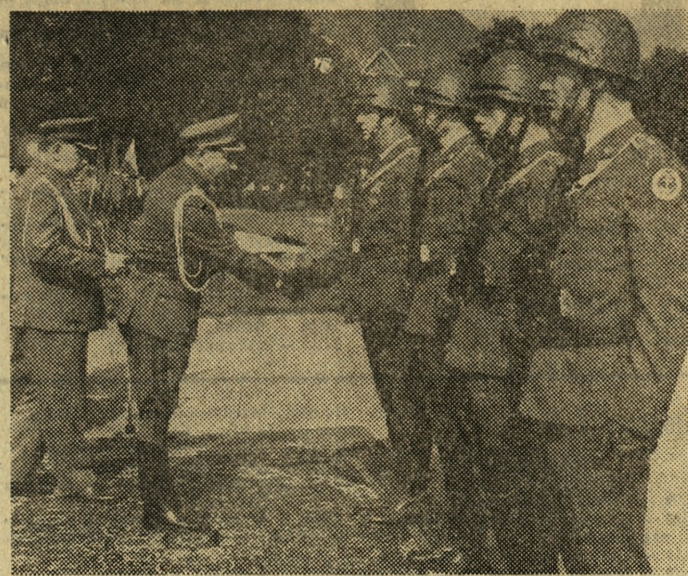
W wielu instytucjach, zakładach pracy, szkołach są takie miejsca, w których zgro madzono pieczołowicie pamiątki z przeszłości, aby widząc współczesność nie zapominać o tym, co się na nią złożyło, by czerpać ze zdarzeń, które choć minęły, nadal funkcjonują istotnymi treściami. Sala Tradycji znajduje się także u „pancerniaków” i należy do najlepszych w polskich siłach zbrojnych, co godne jest podkreślenia również i z tego względu, że zaprojektowano ją i wykonano własnymi rękoma. I chociaż mówią tu tvi ko same dokumenty, pobyt w tej sali jest doskonałą, żywą i interesującą lekcją historii — tej odleglejszej i bliskiej.

W głównym pomieszczeniu ekspozycyjnym zgromadzono tablice w układzie chronologicznym i tematycznym, a każda z nich opatrzono tytułem-symboliem, wyrażającym pewien skrót myślowy.

„Jeszcze Polska...” — szlak bojowy LWP, w tym wojsk pancernych; udział Polaków w rozgromieniu faszysmu. Archiwalne fotografie, dokumenty, znaczące liczby.

„Wysza Oficerska...” — w 1967 roku placówka otrzymała status szkoły wyższej; od tego też roku kształci do wódców - inżynierów wojsk pancernych, a od 1970 — również oficerów politycznych.

„Pod przewodem partii...” — krótki cytat: „Historia niezbicie dowiodła, że nasze wojsko najlepiej służy narodowi, spełniając wolę partii, kierując się jej wskazaniami” (W. Jaruzelski).



Dla każdego żołnierza moment „pasowania” na oficera jest pamiątką na całe życie. Oto promocja u pancerniaków. Fot. — S. Ossowski

Jak Czarniecki do Poznania...

Lekcja patriotycznych tradycji

Pośrodku sali, głównej — ekspozycja dyplomów, odznaczeń, pucharów, najdobitniej świadcząca o randze i uznaniu dla tej wzorowej placówki. Wśród odznaczeń — dokument mówiący o nadaniu szkoły przez Radę Państwa — w 30 rocznicę zwycięstwa nad faszysmem — Orderu Sztandaru Pracy II klasy.

Na honorowym miejscu — portret Stefana Czarnieckiego, dzieło prof. Cretiusa. Również wiele znaczący symbol. W 1954 roku szkoła otrzymała imię Czarnieckiego, jako wyraz kontynuacji przez czołgistów pięknych tradycji husarii polskiej...

I kolejne tablice, których treści nawiązują do współczesnych już tradycji szkoły: „O pokój i socjalizm”, „Zaangażowana”, „Przodująca”...

Jeszcze rzut oka na panoramyczne zdjęcie czołgów w akcji, wieńczące perspektywę głównej sali ekspozycyjnej i przechodzimy do drugiego pomieszczenia — Sali Braterstwa Broni, jedynej tego typu w Polsce. Na jednej ze ścian widnieje plansza: „Współpraca — po moc — sojusz — pokój”; fotografie dokumentujące spotkania, ćwiczenia, wspólne działania państw — członków Ukła-

du Warszawskiego. Pośród wielu interesujących materiałów — proporce, mapy, emblematy i unikatowa kolekcja wszystkich wybitnych w Polsce medali na cześć braterstwa broni. Na jednej z tablic — myśl Lenina: „Wobec frontu sił imperialistycznych, my, walczący z imperializmem, tworzymy związek, dla którego ścisła zwartość jest konieczna (...). Jedność sił wojskowych jest nieodzowna”.

Tak pojmowana idea braterstwa broni wypełniała się we wspólnej walce z hitleryzmem; tak pojmowana idea przyjacielskiego sojuszu bratnich armii socjalistycznych sprawda się we współczesności. Zwartość i siła wojskowa państw — członków Układu Warszawskiego dobrze służy sprawie umacniania pokoju, zapewniając ludziom bezpieczne życie i warunki dla urzeczywistnienia pomysłów przyszłości.

Kończy się moja krótka lekcja historii w Sali Tradycji u „pancerniaków” — lekcja, która w niezwykle komunikatywnej i niezwykle wieloma treściami formie, mówi o sprawach wprawdzie znanych, ale — wartych przypomnienia.

ZBYSZEK KRUSZONA

Abyśmy zawsze byli wolni od grozy wojny i zniszczenia

W 33 rocznicę zakończenia II wojny światowej, w Dniu Zwycięstwa, który świętują wszystkie postępowe siły w Europie i na świecie, sprawa trwałego pokoju nabiera szczególnego znaczenia.

W 1945 roku stanęliśmy u progu nowej rzeczywistości, która dała nam zwycięstwo nad hitlerowskim faszysmem. Umieźni wojnę, która pozostawiła nam zniszczenia w sferze materialnej i moralnej, zdeliłem sobie sprawę, że dla przyszłości istnieje tylko jedna droga — pokój.

Życie w pokoju stało się najważniejszym prawem każdego człowieka. Nie może być dla ludzkości ważniejszej sprawy niż zapewnienie pokoju na świecie. Uwolnienie świata od niszczycielskich wojen stało się dziejową misją socjalizmu.

Związek Radziecki realizował tę ideę od pierwszych lat zwycięstwa. Rewolucji Październikowej. Także dziś, gdy jest światowym mocarstwem, sprawa pokoju jest fundamentalną zasadą polityki zagranicznej Kraju Rad. a od zakończenia II wojny we szła do praktyki politycznej całej wspólnoty socjalistycznej.

Nasza działalność na rzecz umocnienia pokoju była i jest

niezwykle aktywna. Kraje socjalistyczne występowały z konstruktywnymi propozycjami odprężeniowymi, walcząc uparcie o zahamowanie wyścigu zbrojeń, o układ przewidujący wzajemne wyzreczenie się użycia broni nuklearnej. Wysłki te natrafiały na nieprzejednaną stanowisko państw kapitalistycznych, które przekonane o swojej przewadze gospodarczej, naukowo-technicznej i militarnej nastawiły się na politykę zagraniczą wobec krajów socjalistycznych, prowadzoną z pozycji siły. Przeciwię przez Zachód propozycji krajów socjalistycznych mogło od samego początku zapobiec rozpętaniu wyścigu zbrojeń, który doprowadził do tak wielkiego nagromadzenia ciagle udoskonalanej broni nuklearnej.

Z czasem jednak, wobec konsekwentnie realizowanego przez państwa socjalistyczne, prawa do pokoju, dla kół rządzących krajów kapitalistycznych stało się oczywiste, że polityka z pozycji siły zawio-

dła i mimo forsownych zbrojeń Zachodu zaczyna kształtować się równowaga potencjałów militarnych między Układem Warszawskim a Paktem Północno-Atlantyckim.

Dopiero ten fakt stworzył podstawę do rozpoczęcia rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń. Z taką inicjatywą wystąpił Związek Radziecki. W rezultacie rokowań doszło do wynegocjowania i podpisania szeregu doniosłych układów i porozumień dotyczących sprawy ograniczenia zbrojeń.

Jednak mimo widocznego postępu na drodze do rozbrojenia, wiele inicjatyw państw socjalistycznych natrafiało na torpedujące poczynania Zachodu. W kółach rządzących krajów kapitalistycznych widać próby odejścia od zasad obowiązujących w rokowaniach rozbrojeniowych: zasady równości, jednakowego bezpieczeństwa i wyrzeczenia się dążeń do osiągnięcia jednostronnych korzyści.

Nowy układ sił na świecie,

rozwój ruchu robotniczego i komunistycznego w krajach kapitalistycznych, aktywizacja sił postępowych i demokratycznych w krajach niezaangażowanych, wola milionów ludzi na całej kuli ziemskiej stwarzają — mimo tych prób — szeroką bazę dla walki o zachowanie i utrwalenie pokoju.

Spółczeństwa państw socjalistycznych i kapitalistycznych zdają sobie sprawę z tego, czym może grozić ponowne rozpętanie wyścigu zbrojeń. Coraz szerzej pokój jest wspólnie rozumiany we wszystkich kierunkach postępowego rozwoju ludzkości. Dążenia imperializmu do odzrucenia zasad pokojowego współistnienia, zostały skompromitowane i budzą sprzeciw wszystkich ludzi, którzy znają cenę pokoju.

Dlatego nie możemy przejść obojętnie wobec nowych prób Zachodu wejścia na drogę wyścigu zbrojeń, na drogę psychizacji wojennej. Niestety, do mimo wielu doznanych niepo-

wodzeń, imperializm stale podejmuje takie próby. Ostatnim takim „osiągnięciem” jest neutronowa śmierć — broń jądrowa trzeciej generacji, która niszczy życie biologiczne, zachowując świat materialny.

Dla nas — tych, którzy znamy tragizm II wojny światowej i dla tych, którzy jej nie doświadczali, lecz wiedzą co oznacza życie bez grozy i śmierci — bomba neutronowa jest zagrożeniem pokoju. Dlatego mówimy jej stanowcze NIE.

Wszyscy ludzie, którzy chcą spokojnie żyć i pracować przeciwstawiają się wzmaganiu napięcia międzynarodowego. Społeczeństwo polskie, które dotkliwie odczuło skutki II wojny światowej, daje nieprzejednaną odpór nowej próbie wzniecenia zarzewia wojennego. My, Polacy, mamy szczególne prawo i obowiązek, aby zabrać głos w tej ważnej dla całego świata sprawie.

Srodowisko kombatanckie

województwa poznańskiego przyłącza się do ogólnego głosu protestu przeciwko nowej broni masowej zagłady. W tym środowisku, dla którego wspomnienia wojny i spustoszeń przez nią uczynionych są tak bolesne, głos protestu brzmi szczególnie dobitnie. Uważamy, że decyzja o uruchomieniu produkcji bomby N jest sprzeczna z duchem konferencji w Helsinkach i Belgradzie, które stanowiły nadzieję dla Europy na rzeczywiste spełnienie prawa człowieka do życia w pokoju.

Daliśmy temu wyraz na zebrańach kół ZBoWiD i na spotkaniu byłych więźniów obozów koncentracyjnych, które odbyły się w Miesiącu Pamięci Narodowej. Pod tymi hasłami manifestowaliśmy swoje jednoznaczne stanowisko w sprawie pokoju w pochodzie pierwszomajowym.

Żyjemy w pokoju 33 lata. Walczymy o to, abyśmy byli zawsze wolni od grozy wojny i zniszczenia. Jest to dla nas sprawa najważniejsza, gdyż wiemy czym jest dla ludzi wojna i czym jest życie i praca w pokoju.

MARIAN JAKUBOWICZ

prezes Zarządu
Wojewódzkiego ZBoWiD
w Poznaniu



Sobota 6 V

PROGRAM 1

- 11.30 — „Spóźniona miłość” — film fab. prod. radz. (kol.);
13.05 — Redakcja szkolna zapowiada;
13.15 — Program dnia;
13.20 — Dziennik (kol.);
13.30 — Obiektyw;

Niedziela 7 V

PROGRAM 1

- 7.25 — „Nasze spotkania”;
7.45 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”;
8.10 — Emerytura dla rolników;
8.20 — Studio sport — „Tydzień na stadionach świata” oraz „Telewizja” (kol.);
8.55 — Program dnia;
9.00 — „Teleranek” oraz „Na skraj puszcy” — film fab. prod. kanad. (kol.);
10.20 — „Antena” — informacja o programie TP (kol.);
10.45 — „U zarania dziejów” odc. 7 „Nienawiść i miłość” — film dok. prod. TV wlos. (kol.);
11.40 — Dziennik (kol.);
11.55 — Rolnicze rozmowy;
12.25 — „Kalendarz przyrodniczy” — „Maj — wybuch wiosny” (kol.);
12.55 — Tylko w niedzielę — Omówienie programu;

Poniedziałek 8 V

PROGRAM 1

- 8.55 — Program dnia;
9.00 — „Male i duże zwierzątka” — ekranizacja pow. J. Herriota prod. ang. (kol.);
10.25 — „Nowa Gwinea” — film dok. prod. TV ang. (kol.);
10.55 — „Cwiczenia” — „Tarcza 76” — woj. film dok. (kol.);
11.55 — Muzyka i ekran (kol.);
12.45 — Latarnia czarnoksięska — spotkanie 15 — „Filozofia śmiechu” (kol.);
13.15 — Film Latarni czarnoksięskiej — „Wielka parada komedii” — montaż komedii amerykańskich;
14.40 — Kalendarz gwiazd — fabularyzowany recital piosenek z W. Brytanii z udziałem zespołu „Wawele” (kol.);
15.05 — „Ruiny strzelają” — odc. 5 filmu fab. prod. TV ZSRR;
16.10 — Świadkowie — progr. publ. (kol.);
16.30 — „Afony” — kom. fil. prod. ZSRR (kol.);
18.00 — „Ludzie uparci” — progr. publ.;
18.50 — Wystąpienie ambasadora CSRS w PRL (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Telewizji — K. Witkusa — „Mój piękny dzień urodzin” (kol.);
21.40 — Studio Sport — mistrzostwa świata w hokeju CSRS — Szwecja (kol.);
22.00 — Kino Nocne — „Widziałem co zrobili” — film fab. prod. USA;

Wtorek 9 V

PROGRAM 1

- 8.55 — Program dnia;
9.00 — Dla dzieci: „Okularnik” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
9.45 — „Ptak wulkanów” — film przyrodniczy prod. TV ang. (kol.);
10.15 — „Cien tamtej wiosny” — dramat woj. prod. TP (kol.);
11.00 — Życiorysy współczesne — „Szyper” (kol.);
11.25 — Uroczysta odprawa wart — bezpośrednia transmisja z Placu Zwycięstwa w Warszawie (kol.);
12.40 — „Gdyby nie oni.” — progr. muz. w wyk. Centr. Zespołu Artyst. WP (kol.);
13.35 — Szlakiem zwycięstwa — wojskowy progr. hist. (kol.);
14.35 — Studio Sport — Jutro wyścig (kol.);
14.55 — Interstudio (kol.);
15.25 — „Pamiętne lato” — ekranizacja pow. N. Nadejdiny pt. „Partyzantka Lara” prod. ZSRR (kol.);
16.50 — Tele-echo (kol.);
17.50 — Studio Sport — sprawozdanie z turnieju UEFA w piłce nożnej juniorów — relacja z meczu Polska — Anglia i relacja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saga rodu Palliserów” — odc. 17 filmu fab. prod. TV angielskiej (kol.);
21.30 — Polska pieśń żołnierska — „Berlin — rok 1945” (kol.);
22.30 — Studio Sport — transmisja z mistrzostw świata w boksie (kol.);

Środa 10 V

PROGRAM 1

- 11.00 — „Noce i dnie” — odc. 11 „U schyłku dnia” — film fab. prod. TP (kol.);
14.55 — Program dnia;
15.00 — Melodie — „Eliksir młodości nr 10” — przedstawienie rejonów i ciekawostek z CSRS (kol.);
15.30 — NURT;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dla dzieci: „Entleczek-słowniczek” (kol.);
16.55 — Historia na każdej ulicy — „Przy Grubej Kaście” — rep. filmowy (kol.);
17.25 — Losowanie Małego Lotka;
17.40 — „Ertacz i piękna Margaryta” — film fab. prod. ZSRR (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Kino Interesujących Filmów — „Okruchy życia” — film prod. franc. (kol.);
22.00 — Studio Sport — transmisja z II połowy finału Pucharu Europy w piłce nożnej z mistrzostw świata w boksie (kol.);

Czwartek 11 V

PROGRAM 1

- 14.55 — Program dnia;
15.00 — Melodie — „Rapsodie dr. Józefa Stempla”;
15.30 — Sztuka na co dzień — progr. publ. kult.;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dla młodych widzów: Bratek przy kominku;
17.00 — Studio Sport — transmisja z I etapu Wyścigu Pokoju w Berlin — Halle oraz sprawozdanie z mistrzostw świata w boksie (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr Sensacji — L. Borski „Opinia” (kol.);
21.45 — Pegaz (kol.);
22.30 — Dziennik (kol.);
22.45 — Studio Sport — kronika Wyścigu Pokoju i transmisja

Piątek 12 V

PROGRAM 1

- 14.55 — Program dnia;
15.00 — Spotkanie z medycyną;
15.30 — NURT — pedagogika;
16.00 — Dziennik (kol.);
16.10 — Obiektyw;
16.30 — Dla dzieci: „Piątek z Pan-kracym” (kol.);
16.50 — „Kryptonim Stella” — odc. 5 filmu TV bułg. (kol.);
13.05 — Studio Sport: transmisja z półfinału Pucharu UEFA juniorów w piłce nożnej, spr-

- 13.50 — Radzimy rolnikom;
14.00 — Dla dzieci: „O misiach, miszkach, niedźwiadkach” (kol.);
14.30 — Magazyn wędkarski „Taaka ryba” (kol.);
15.00 — STUDIO — 2;
15.00 — Studio — 2 omówienie programu piosenka na dobry początek;
15.10 — Pogoda na 7, 8 i 9 maja — propozycje wypoczynku;
15.20 — Krystyna Prońko i Koman Band;
15.35 — Korespondent TV ZSRR przedstawia pisarza J. Siemionowa (autora m. in.: „17 mgień wiosny”);
15.45 — Wiadomości dziennika;
15.50 — „Na pożegnanie sniegu — narciarski balet”;
16.00 — A. Słodowy proponuje — jak malować mieszkanki;
16.10 — Teleturniej — „Kolekcjonerzy”;
16.25 — „Jak szybko mijają chwile” — felieton;
16.35 — „Jak to jest” — przed kamerami — kpt. J. Lipiński;
16.45 — Studio Mundial-78;
17.10 — „Wobec prawa”;
17.20 — Splewa i tańczy Joan Orleans (cz. 1);
17.35 — „Poedynek na pamięć” — po raz pierwszy partie szachów bez szachownicy rozgrywane mistrzowie: Adam Kuligowski i Romuald Grombowski;
18.00 — „Super Krystyna” — relacja o kpt. Krystynie Chojnowskiej-Liskiewicz;
18.15 — „Turniej robotów”;
18.40 — Splewa i tańczy Joan Orleans (cz. 2);
19.00 — Dobranoc i „Siódemka”;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.30 — Co jeszcze zobaczymy w Studio 2;
20.35 — „Shalako” — western prod. ang. (z cyklu „Filmy z B. Bardot”);
22.20 — Omówienie programu na dziele;
22.30 — Studio sport, a w nim transmisja z Mistrzostw Świata w hokeju na lodzie (ZSRR — CSRS i Kanada — Szwecja) oraz w boksie;
23.10 — Dziennik;
23.20 — „Kulisy śledztwa” — odc. pt. „Ostatnia pokusa”;
17.20 — Studio sport — e.d.;
00.40 — „Artyści — dzieciom” — reportaż bezpośredni z widowiska cyrkowego z udziałem artystów filmu i teatru.

PROGRAM 2

- 14.55 — Program dnia;
15.00 — Sobota z przyjaciółmi: „Młyn, w którym straszny” — film prod. CSRS;
16.00 — Studio sport (kol.);
17.50 — „Z kamerą przez świat” — „Radziecki daleki wschód” (kol.);
18.30 — Uśmiechy starego kina — „Niezapomniany Charlie”;
19.00 — „Teleskop”;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Teatr wspomnień — „Przygoda z Agnieszka”;
21.35 — „Wielka miłość Baizaka” odc. pt. „Linokoczek” — film fab. prod. TP (kol.);
22.50 — Drezdeńska Staatskapelle gra Beethovena (kol.);

- 19.00 — Wieczorynka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.30 — Omówienie programu;
20.35 — „Noce i dnie” — odc. 11 „U schyłku dnia”;
21.25 — Międzynarodowa Wiosna Estradowa: koncert galowy;
22.15 — Leczna 78 (2);
22.30 — „Ojciec chrzestny” — film dok. o trenerze bokserów M. Szczepanie;
23.10 — Studio Sport: mistrzostwa świata w boksie;
0.10 — Kino Nocne: „Dziewczyna z prowincji” — film fab. prod. USA;
2.00 — Zakończenie programu.

PROGRAM 2

- 8.00 — Język angielski, kurs podstawowy, powt. lek. 30;
8.30 — Język francuski, kurs podstawowy, powt. lek. 27 (kol.);
9.00 — Program dnia;
9.05 — Teatr Telewizji: W. Perzyński — „Uśmiech losu” — powt. (kol.);
11.00 — Studio Sport — transmisja z wyścigu kolarskiego MON (kol.);
13.30 — W starym kinie — „Niewzruszona trójka” — film sens. prod. USA;
14.45 — Ekran reporterów — „Wietnam wczoraj i dziś” (kol.);
15.45 — Prawda czasu, prawda ekranu — „Wszystko dobre co się dobrze kończy” — film fab. prod. bułg.;
16.55 — Studio Sport (kol.);
17.55 — 20 minut z piosenką żołnierską — w wykonaniu solistów Centralnego Zespołu Artystycznego WP (kol.);
18.20 — Teatr telewizyjny na świecie K. i J. Capkowie „Z życia o-wadów” — spektakl prod. TV CSRS (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Telewizyjny music hall prezentuje program rozrywkowy TV NRD, wyk. m. in. U. Juer-gens, K. Gott (kol.);
21.30 — Filmy Głębia Panfilowa — „Początek” — komediodramat prod. ZSRR (kol.);

- 16.40 — Program dnia;
16.45 — „Dwóch wiodarzy” — film prod. TV CSRS;
17.05 — „Pierwsza skiba” — film dok. prod. TV CSRS;
17.20 — Nasze rozmowy;
17.45 — Hasło Bumar — rep. TP;
18.05 — Czechosłowackie specjalności;
18.30 — Czarny krążek — czy hokej jest sportem narodowym?;
18.50 — Małgorzata — progr. muz. balet;
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.30 — Program wieczoru;
20.35 — „Jak wyrwać z wielorybowi” — film TV CSRS;
22.10 — Czechosłowacka Telewizja przedstawia program rozrywkowy z udziałem popularnych gwiazd estrady.

PROGRAM 2

- 8.55 — Program dnia;
9.00 — Kino wersji oryginalnej — „Male i duże zwierzątka” — film obycz. prod. ang. (kol.);
10.30 — Przegląd miesięczny: powstania transmisji meczów związanych z przygotowaniem polskiej drużyny do mistrzostw świata w piłce nożnej;
10.35 — Mecz Polska — Grecja;
12.05 — Mecz Polska — Irlandia;
13.40 — Mecz Polska — Czechosłowacja;
15.10 — Mecz Polska — Bułgaria;
16.00 — Dzień Czechosłowacki w

- 13.35 — Szlakiem zwycięstwa — wojskowy progr. hist. (kol.);
14.35 — Studio Sport — Jutro wyścig (kol.);
14.55 — Interstudio (kol.);
15.25 — „Pamiętne lato” — ekranizacja pow. N. Nadejdiny pt. „Partyzantka Lara” prod. ZSRR (kol.);
16.50 — Tele-echo (kol.);
17.50 — Studio Sport — sprawozdanie z turnieju UEFA w piłce nożnej juniorów — relacja z meczu Polska — Anglia i relacja z mistrzostw świata w boksie (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Saga rodu Palliserów” — odc. 17 filmu fab. prod. TV angielskiej (kol.);
21.30 — Polska pieśń żołnierska — „Berlin — rok 1945” (kol.);
22.30 — Studio Sport — transmisja z mistrzostw świata w boksie (kol.);

PROGRAM 2

- 9.15 — „Początek końca” — film dok. prod. ZSRR;
9.50 — „Kwiecień” — film fab. prod. pol.;
11.25 — „Po ta wielka rzecz” — film dok. prod. pol.;
12.50 — „Kierunek Berlin” — film fab. prod. pol.;
14.15 — „Monte Cassino” — film

PROGRAM 2

- Bruegge — Liverpool (kol.);
22.50 — Dziennik (kol.);
23.05 — Studio Sport — 1) XXXI Wyścig Pokoju — jazda indywidualna na czas — Berlin, 2) mistrzostwa świata w boksie — Belgrad, 3) mistrzostwa świata w hokeju na lodzie — Praga (kol.);

PROGRAM 2

- 15.35 — Program dnia;
15.40 — Kino telewizyjny dziewcząt i chłopców — „Gruby” odc. 5 „Zasadzka” (kol.);
16.35 — Klub Jazzowy Studia Gamma — „Złota Tarka 78” (kol.);

PROGRAM 2

- 16.10 — Program dnia;
16.15 — W cyklu Krajobraz i przyroda — „Słowacja” — film dok. prod. CSRS. „Tam, gdzie płynie rzeka Pur” — film dok. prod. ZSRR (kol.);
16.50 — Pasje Stefani Pobrądnik — progr. public. kult.;
17.20 — Studio Sport — Turystyka i wypoczynek (kol.);
17.50 — Teatr Sensacji — L. Borski „Opinia” (powt. kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

PROGRAM 2

- 16.10 — Program dnia;
16.15 — W cyklu Krajobraz i przyroda — „Słowacja” — film dok. prod. CSRS. „Tam, gdzie płynie rzeka Pur” — film dok. prod. ZSRR (kol.);
16.50 — Pasje Stefani Pobrądnik — progr. public. kult.;
17.20 — Studio Sport — Turystyka i wypoczynek (kol.);
17.50 — Teatr Sensacji — L. Borski „Opinia” (powt. kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);

- 16.40 — Program dnia;
16.45 — „Dwóch wiodarzy” — film prod. TV CSRS;
17.05 — „Pierwsza skiba” — film dok. prod. TV CSRS;
17.20 — Nasze rozmowy;
17.45 — Hasło Bumar — rep. TP;
18.05 — Czechosłowackie specjalności;
18.30 — Czarny krążek — czy hokej jest sportem narodowym?;
18.50 — Małgorzata — progr. muz. balet;
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.30 — Program wieczoru;
20.35 — „Jak wyrwać z wielorybowi” — film TV CSRS;
22.10 — Czechosłowacka Telewizja przedstawia program rozrywkowy z udziałem popularnych gwiazd estrady.

- 16.40 — Program dnia;
16.45 — „Dwóch wiodarzy” — film prod. TV CSRS;
17.05 — „Pierwsza skiba” — film dok. prod. TV CSRS;
17.20 — Nasze rozmowy;
17.45 — Hasło Bumar — rep. TP;
18.05 — Czechosłowackie specjalności;
18.30 — Czarny krążek — czy hokej jest sportem narodowym?;
18.50 — Małgorzata — progr. muz. balet;
19.20 — Dobranoc;
19.30 — Wieczór z dziennikiem;
20.30 — Program wieczoru;
20.35 — „Jak wyrwać z wielorybowi” — film TV CSRS;
22.10 — Czechosłowacka Telewizja przedstawia program rozrywkowy z udziałem popularnych gwiazd estrady.

- 14.35 — „Z marszu” — film dok. prod. pol.;
14.55 — „Marzenia i marzenia” — film dok. prod. pol.;
15.15 — „Front wyzwolenia” — film dok. prod. pol.;
16.20 — „Dom” — z serii „Cztery pancerni i pies”;
17.30 — „Ostatnie dni” — film fab. prod. pol.;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — „Wiosna zwycięstwa” — film dok. prod. radz.;
21.05 — „Finale” — film dok. prod. pol.;
21.25 — „Dworzec Białoruski” — film fab. prod. ZSRR;

- 17.15 — Ludzie z pierwszych stron gazet — progr. publ.;
17.45 — Operowe qui pro quo — nr 5 (kol.);
19.00 — Teleskop;
19.20 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Mam pomysł — progr. publ. (kol.);
21.00 — To lubię — progr. oświat. (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — W kręgu kultur i obyczajów;
22.10 — „Opowieści niezwykle” — „Szach i mat” — nowela film. prod. TP.

- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Język francuski, kurs podst. I. 29 (kol.);
21.00 — T. Brzozowski opowiada — „U kolebki plastyki zakopianiejskiej” (kol.);
21.15 — Spotkanie ze Stefanem Knappem — film dok. (kol.);
21.30 — Przed premierą — reportaż o pracy legnickiego teatru (kol.);
21.45 — Spór o panią Hańską — progr. public. kult.;
22.45 — 24 godziny (kol.);
22.55 — Opowieści starszego pana „Misia” — gawęda lit. (kol.);
23.05 — Program dla rodziców;

- 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Język francuski, kurs podst. I. 29 (kol.);
21.00 — T. Brzozowski opowiada — „U kolebki plastyki zakopianiejskiej” (kol.);
21.15 — Spotkanie ze Stefanem Knappem — film dok. (kol.);
21.30 — Przed premierą — reportaż o pracy legnickiego teatru (kol.);
21.45 — Spór o panią Hańską — progr. public. kult.;
22.45 — 24 godziny (kol.);
22.55 — Opowieści starszego pana „Misia” — gawęda lit. (kol.);
23.05 — Program dla rodziców;

SPORT — SPORT

Dzisiaj w Belgradzie pierwsze walki bokserskich mistrzostw świata

Ekipa polskich bokserów uczestnicząca w rozpoczynających się dzisiaj mistrzostwach świata w Belgradzie od dwóch dni znajduje się już w stolicy Jugosławii. Na belgradzkim ringu Polskę reprezentować będzie 11 pięściarzy kierowanych przez trenerów Michała Szczepana i Czesława Ptaka. W polskim zespole jest trzech debiutantów, jednocześnie najmłodszych zawodników ekipy — Zbigniew Raubo w wadze papierowej oraz bracia Paweł i Grzegorz Skrzeczowie występujący w dwóch najcięższych kategoriach wagowych. Najstarszymi zawodnikami ekipy są występujący tym razem w kategorii średniej Janusz Gortat i w kogucie Leszek Błażyński.

Polski zespół trenował przed mistrzostwami świata niezwykle solidnie, a starsi stażem zawodnicy byli przykładem dla swych młodszych kolegów. W ekipach innych krajów nie brak również znanych pięściarzy, którzy odnosili sukcesy. Szkoleniowcy PZB, po wnikliwych analizach powołali zespół doświadczonych pięściarzy najlepiej

Oto skład polskiej ekipy (w kolumnie wagi): Zbigniew Raubo (11 lat) stoczył 132 walki, wygrał 114, remisował 4, przegrał 14; Henryk Średnicki (23 lata) 208—189—18; Leszek Błażyński (29 lat) 261—219—2—37; Roman Gotfryst (27 lat) 216—186—6—23; Leszek Kosodowski (23 lata) 139—113—4—22; Bogdan Gajda (24 lata) 174—154—4—16; Zbigniew Kieka (28 lat) 265—217—4—42; Jerzy Rybicki (24 lata) 191—175—1—15; Janusz Gortat (29 lat) 257—223—6—28; Paweł Skrzecz (21 lat) 120—106—2—12; Grzegorz Skrzecz (21 lat) 105—84—1—20.

Z kilkunastogodzinnym opóźnieniem odbyło się w Belgradzie losowanie bokserskich mistrzostw świata. Ostatecznie do losowania dopuszczono 219 zawodników z 41 krajów. Nie wiadomo jeszcze, jak będzie los bokserów, którzy przybędą do Belgradu przed rozpoczęciem mistrzostw.

Na razie nie są jeszcze znane dokładne wyniki losowania. Wiadomo jedynie, że najmniej zawodników znalazło się w wadze półciężkiej — 13 i ciężkiej — 14. (PAP)

Juniorzy Polski

Dokończenie ze str. 1

Walew w grupie „D” miała być Anglia, która już tradycyjnie odnosi sukcesy w turniejach UEFA. Tymczasem faworyci zawiedli. Polska przegrała z Hiszpanią, a Anglia zdołała za ledwie remisować 1:1 (0:0) z niedocenianą Turcją. Sprawa premiowanego awansem do finału miejsca jest w grupie katowickiej nadal otwarta. Juniorzy Polski nie stracili jeszcze wszystkich szans, ale chcąc walczyć o jeden z medali muszą zademonstrować w następnych dniach rywalizacji wyższą formę i lepszą skuteczność. (PAP)

Zwycięstwo pary

W. Fibak — T. Okker

W Kansas City rozpoczął się finałowy turniej o mistrzostwo świata WCT w grach podwójnych, w których występuje Polak Wojciech Fibak wraz z Holendrem Tomem Okkerem. W pierwszym swym meczu Fibak i Okker pokonali dobrą parę Victor Peet (Paragwaj) i Jose Higuera (Hiszpania) 6:1, 6:1.

Wyniki pozostałych gier pierwszego dnia turnieju: Fred McNeil i Sherwood Stewart — Mike Cahill i Terry Moor 7:5, 4:6, 7:6; Ilie Nastase i Jaime Fillol — Antonio Zugarelli i Corrado Barazzutti 6:3, 6:3. (PAP)

W niedzielę zapadną decyzje w ligach piłki ręcznej

W sobotę i niedzielę piłkarze ręczni I i II ligi kończą swoje rozgrywki mistrzowskie. Szczepiorniści poznańscy Grunwald w ostatnich pojedynkach podejmować będą na własnym boisku czwartą drużynę tabeli — opolską Gwardię. Mimo wysokiej lokaty byłby ligowy opolskiego zespołu nadal niepewny. Od Gwardii bowiem poczynając, wszystkie pozostałe drużyny są zagrożone spadkiem. W strefie tej znaleźli się także wojskowi. Z 29 punktami znajdują się oni na przedostatnim miejscu w tabeli. Aby myśleć o utrzymaniu się w lidze, Grunwald musi zdobyć w sobotnio-niedzielnym meczach komplet punktów. Tylko taki układ pozwoli poznańskim zawodnikom na opuszczenie przedostatniego miejsca — oznaczającego spadek z ekstraklasy.

Lider rozgrywek II ligi — Polonia wyjeżdża na dwa bardzo trudne spotkania ze szczecińską Pogonią, nad którą posiada dwa punkty przewagi. Aby utrzymać pierwsze miejsce dające awans do I ligi, szczepiorniści Posnani muszą wygrać przynajmniej jeden mecz. Będzie to trudne zadanie, ale możliwe do zrealizowania przez poznański zespół. (kar)

Już w środę Lech — Dziennikarze

Zobaczyć na własne oczy

A więc — wszyscy wiedzą. W środę o godz. 17 na debiutanckim stadionie rozegra się ten wielki mecz piłkarskich sław: Lecha z reprezentacją dziennikarzy Poznania, którzy na wszystkie strony obwieścić już zdążyli, że są mistrzami Polski (w hali). W redakcjach urują się telefony z pytaniami o skład drużyny „Kaczki”. Są tacy, co już znają wynik oraz ci, którzy koniecznie chcieliby obejrzeć ten mecz w telewizji. Nie, kochani! Nic nie zastąpi tych emocji, jakie przeżyjecie, przychodząc tłumnie na stadion. Otwieramy klub kibiców dziennikarzy. Hymn na cześć zwycięzców zaśpiewacie po meczu. Dochód z tego ekstraklasowego-pucharowego spotkania (uff!) przekazany będzie na Centrum Zdrowia Dziecka. (kos)

KTO Z KIM GDZIE?

AUTOMOBILIZM. Niedziela godz. 9 i eliminacja samochodowych wyścigowych mistrzostw Polski, tor „Poznań” na Ławicy.
HOKEJ NA TRAWIE. Sobota godz. 16.30 Pocztowiec — Stella Gniezno, niedziela godz. 11 Pocztowiec — Sparta Gniezno, boisko przy ul. Świerczewskiego, mecze o mistrzostwo I ligi.
KOLARSTWO. Poniedziałek godz. 17 kryterium kolarskie w Namowicach.
LEKKOATLETYKA. Wtorek godz. 10 biegi z okazji Dnia Zwycięstwa, tereny na Legach Dębińskich.
ŁĘCZNICTWO. Sobota godz. 15.30 I runda ligi młodzieżowej, tor Surmy przy ul. Reymonta.
PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 14.30 Warta — Start Łódź, mecz o mistrzostwo II ligi, Stadion im. 22 Lipca, niedziela godz. 11 Polonia — Polonia Pila, boisko przy ul. Harcerskiej, mecz o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej.

SPADOCHRONIARSTWO. Wtorek godz. 16 mistrzostwa Wielkopolski, park na Cytadeli.

ZAPASY. Niedziela godz. 10 i 11 poniedziałek godz. 10 poznaniński spartakiada młodzieży w stylu klasycznym, sala SP nr 40 przy ul. Garbary 82.

FESTYWN REKREACYJNE. Sobota godz. 16, niedziela godz. 9, poniedziałek godz. 10, wtorek godz. 10 boiska ośrodka przy ul. Obornickiej 2.

POSNANIADA. Sobota godz. 14, niedziela godz. 12, igrzyska sportowe studentów, boiska przy ul. Pułaskiego.

Jak rozwijać gminne przetwórstwo rolno-spożywcze

Podkreślając znaczenie dalszej rozbudowy i modernizacji kluczowego przemysłu rolno-spożywczego, XI Plenum KC PZPR wskazało zarazem na potrzebę szybszego rozwoju w gminach lokalnego przetwórstwa, jako czynnika gospodarczej aktywizacji gmin i poprawy zaopatrzenia rynku w artykuły żywnościowe. W realizacji tego zadania szczególną rolę przypada zintegrowanej spółdzielczości rolniczej, która jak poinformował PAP prezes ZG CZSR „Samopomoc Chłopska” — minister Jan Kamiński, podejmuje różnorodne przedsięwzięcia w celu wykorzystania wszelkich możliwości dalszej poprawy zaopatrzenia mieszkańców wsi i małych miast.

Szanse taką stwarza m. in. rozwinięcie lokalnego przetwórstwa i produkcji żywności. Sieć małych, gminnych zakładów produkcyjnych pozwoli efektywniej wykorzystać miejscowe zasoby i nadwyżki surowców rolniczych, a tym samym wyprodukować dodatkowe ilości wyrobów na zaopatrzenie zwłaszcza lokalnego rynku. Wykorzystując dotychczasowe doświadczenia, spółdzielczość rolnicza będzie w najbliższych latach organizować w gminach przede wszystkim małe przetwórstwa owocowo-warzywne, piekarnie, masarnie, rozlewnie wód i napojów bezalkoholowych oraz inne tego typu obiekty.

Szczególnie duże możliwości i potrzeby widzimy — stwier-

dził J. Kamiński — w rozwoju lokalnych przetwórnictw odców i warzyw. W zależności od warunków i miejscowego zapotrzebowania produkować one mogą wiele asortymentów, których nie wytwarzają w dostatecznych ilościach większe zakłady. Ponadto gminne przetwórstwa mogą dostarczać półprzetwory na potrzeby dużych fabryk przemysłu owocowo-warzywnego oraz piekarniczego, cukierniczego i gastronomicznego. Intensyfikując tak produkcję w gminach lepiej zagospodarujemy się surowce rolnicze zwłaszcza w okresie nasilonej jej podaży oraz wydatnie ograniczy przewozy i efektywnie wykorzystamy lokalne nadwyżki siły roboczej.

Spółdzielczość rolnicza zamierza utworzyć specjalny fundusz dla popierania tego typu działalności. Ze środków tych będą mogły korzystać gminne spółdzielnie, spółdzielnie ogrodnicze w gminach, które wykazały się wysoką gospodarnością oraz inicjatywami w dziedzinie organizowania lokalnych ośrodków przetwórstwa.

Z uwagi na potrzebę intensyfikacji produkcji ogrodniczej już w bieżącym roku spółdzielczość rolnicza zamierza rozpocząć budowę pierwszych 10 gminnych przetwórnictw owoców i warzyw, a do 1980 r. zorganizować łącznie ponad 200 tego typu gminnych ośrodków. Szacuje się, że w 1980 r. będą one mogły wyprodukować co najmniej

20 000 ton wyrobów z „zielonych witamin” i przetworzyć tyleż surowców, a do 1985 r. zwiększyć tę produkcję do ponad 80 000 ton rocznie. Wówczas rynek otrzymałby dodatkowe produkty owocowo-warzywne o wartości około 2,3 mld zł.

Z przedsięwzięciami tymi ściśle skoordynowane są plany ogrodnictwa. Do końca maja br. zaktualizowane zostaną wojewódzkie programy rozwoju tej produkcji, z podziałem zadań na poszczególne gminy. Chodzi o to, aby w 1980 r. wszystkie województwa osiągnęły pełną samowystarczalność w zakresie zaopatrzenia w podstawowe gatunki warzyw gruntowych (m. in. marchew, buraki, kapusta), a także warzyw spod osłon.

Spółdzielczość rolnicza powiększać będzie również sieć dużych zakładów produkcyjnych. M. in. w latach 1977 — 81 wybuduje się 6 nowoczesnych zamrażalni-przetwórnictw, które docelowo dostarczać będą rocznie ponad 150 000 ton mrożonek i przetworów owocowo-warzywnych. W tej 5-latec przybędzie również kilkanaście nowych zakładów mleczarskich, a wiele istniejących zostanie zmodernizowanych. Głównym celem tych wszystkich przedsięwzięć jest maksymalne rozszerzenie i polepszenie oferty artykułów spożywczych, niezbędnych dla coraz lepszego zaspokojenia potrzeb żywnościowych naszego społeczeństwa. (PAP)

Praca

Murarzy, betoniarzy, pomocników przyjmę. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 197 tel. 732-96, po godz. 19. 56349g

Zatrudnię ślusarza ze znajomością toczni, polerki, emery. Warsztat, Jelenek, Orzechowa 2, autobus 110 kierunku, Złotniki, Złotkowo. 56569g

Akwizytor do sprzedaży konfekcji damskiej potrzebny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56194g.

Mężczyznę do pracy w gospodarstwie rolnym z utrzymaniem zatrudnienia na stałe. Jan Jaskowski, Glinka Duchowna 63-030 Kostrzyn Wlkp. 56596g

Murarz solidnego fachowca, pomocnika zatrudnię Os. Powstańców 23 m. 13, po godz. 18. 56619g

Potrzbny mężczyzna lub kobieta do pielęgnacji ogrodu przydomowego, najchętniej rencista. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56637g.

Przyjmę panią na maszynę overlock, okretkę ewentualnie przyuczkę, może być absolwentka szkoły odzieżowej. Praca stała, dobre płatna, Haft, 423-27. Polna 15, tel. 56766g

Potrzbna krawcowa do szycia konfekcji damskiej. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56193g.

Potrzbna dobra krawcowa do szycia bluzek, praca stała. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56679g.

Zatrudnię krawcową do szycia konfekcji oraz bielizny. Zgłoszenia: godz. 14-17, Poznań, ul. Bogusławskiego 19a m. 2. 56184g

Kobietę, mężczyznę do pracy w ogrodnictwie (Przeźmierowo) przyjmę na bardzo dobrych warunkach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56649g.

Do lekkich prac ogrodniczych - polowych przyjmę zaraz osoby na sezon letni (dojazd podmiejski). Płaca dobra, tel. Poznań, 557-15. 56521g

Czeladnik piekarski pilnie potrzebny, tel. 41-11-86, po godz. 14. 56234g

Pokoju, pomoc kuchenną potrzebna, 62-081 Przeźmierowo, k. Poznania „Intermetel”. 56272g

Krawcowa szuka pracy — konfekcja, masówka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56282g.

Przyjmę robotników budowlanych. Praca stała, Poznań, ul. Drwskiego 14 (Piątkowo). 56406g

Pracowników do gospodarstwa przyjmę. Lewan-dowicz 61-315 Poznań, Po-krzywno 52. 56371g

Potrzbna opiekunka do małego dziecka, tel. 400-43. 56299g

Uczniów przyjmę. Lakier-nictwo, Poznań — Szcze-pankowo, Ostrowska 355. 56305g

Fryzjerkę damską zatrud-nię. Posada stała, warun-ki bardzo dobre. Poznań, ul. Woźna 9. 56316g

Uczennicę przyjmę Sklep kapeluszy. Garbary 64 przy Wielkiej. 56332g

Ubiąjkę cukierniczą, tn-nej maszynę kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56388g.

Kupię lokal handlowy wa-ryzywa - owoce - kwiaty. Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dla 56275g.

Wiertarkę, balans kupię, tel. 437-01. 56597g

Sprzedaż

Sprzedam Castrol, tel. 623-84 po godz. 16. 56551g

Sprzedam Exactę RTL 1000, TTL, gwarancja, wy-posażenie tel. 33-02-95 so-bota lub od środy. 56552g

Castrol sprzedam, tel. 562-49. 56559g

Sprzedam sadzonki chry-zantem. Szczepankowo, Głębowa 10. 56377g

Szafę 2-drzwiową, szafę 3-drzwiową, tapczan 2-osobowy, fotel tanio sprzedam, tel. 66-52-23, ul. Chociszewskiego 37a m. 5 oglądać godz. 14-17. 56582g

Sprzedam boksy rodowodowe 14-miesięczne psa, sukę. Gronowski, Koziegłowy, Gdynska 29. 56593g

Kupno

UWAGA — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

Przedsiębiorstwo Sprzętowo Transportowe Budownictwa Kolejowego Oddział Remontu i Eksploatacji Maszyn Budowlanych w Poznaniu ul. Michała 50,

OGLASZA ZAPISY KANDYDATÓW NA NAUKĘ ZAWODU:

MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH

Zapewniamy uczniom zakwaterowanie w internacie. Uczniowie osiągnący dobre wyniki w nauce mogą uzyskać skierowanie do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

INFORMACJI UDZIELA:

Dział Zatrudnienia Płac i Norm, tel. 746-11 wewn. 24, 25, ul. Michała 50.

1035-K1

Od 6 do 9 maja Dodatkowe pociągi

W związku z najbliższymi, dodatkowymi dniami wolnymi od pracy będą kursować od 6 do 9 maja br. 54 dodatkowe pociągi, przy czym kilka spośród nich przez Poznań.

Pozaplanowe pociągi pospieszne kursować będą z Poznania do Gdyni. Na Wybrzeże odjazd wyznaczono o godz. 16.32 (na miejscu o 11.15), z Gdyni zaś wyjazd o 5.30 i przyjazdem do Poznania o 10.18.

Z piątku na sobotę i z wtorku na środę dodatkowe pociągi przypięszone pojadą ze Szczecina przez Poznań (odjazd o 0.38) do Kiełca, natomiast w odwrotnym kierunku przewidziano je z soboty na niedzielę i ze środy na czwartek (wyjazd z Poznania o 1.00).

Pociąg pospieszny kursujący normalnie z Wrocławia do Olsztyna przez Poznań (21.55 odjazd) w nocy z piątku na sobotę i z wtorku na środę pojedzie dalej — do Białegostoku. Z powrotem do Wrocławia pojedzie on z Białegostoku przez Poznań (odjazd 8.00) w nocy z soboty na niedzielę i ze środy na czwartek. (bop)

Dwa dworce dla Sieradza według projektu z Poznania

Opracowywanie projektów planowanych dworców PKP i PKS stało się specjalnością Biura Projektów Kolejowych w Poznaniu. Jego pracownicy są autorami kilku takich dworców — m. in. w Olsztynie, Koninie i budującego się w Warszawie — Zachodniej. Niektóre projekty wyróżnione zostały nagrodami resortowymi. Obiekty takie zyskały bowiem duże uznanie zarówno przewoźników, jak i podróżnych.

W tych dniach projektan-

tom z poznańskiego BPK powierzone nowe zadanie. Mają one opracować projekt budowy dworca kolejowego i autobusowego w Sieradzu. To miasto wojewódzkie od dawna czeka na taką inwestycję, gdyż dotychczasowe dworce są tam wyjątkowo niefunkcjonalne. Zespół pod kierunkiem mgr. inż. arch. Zygmunta Kłopotkiego przygotowuje obecnie koncepcję nowego obiektu, a wkrótce opracowane mają być założenia techniczno-ekonomiczne. (bop)

Majowe życzenia dla dziennikarzy „Głosu“

W programie trwających obecnie majowych Dni Kultury. Oświadczy, Książki i Prasy jest m. in. dzień prasy, radia i telewizji. Z tej okazji kwiaty i życzenia otrzymali także dziennikarze redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. W imieniu dyrekcji oraz wszystkich młodzieżowych zespołów Pałacu Kultury w Poznaniu życze-

nia złożyły nam w piątek Monika Durcowska z harcerskiego zespołu artystycznego „Chrupaki”, Elżbieta Zielenkiewicz z zespołu pieśni i tańca „Mała Wielkopolska” oraz delegacja klasy V Szkoły Podstawowej im. Bolesława Chrobrego w Poznaniu z ul. Słowackiego. (bg)

wypoczynku. Jak stwierdza, szczególnie trudności mają turyści indywidualni, którzy w swych urlopowych planach muszą przewidywać perturbacje z uzyskaniem noclegu lub znalezieniem lokalu zapewniającego godziwy poziom.

W „ŻOŁNIERZU POLSKIM” — Gabriel Trojanowski relacjonuje swój pobyt w najstarszej uczelni ludowego Wojska Polskiego — Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych. Tytuł publikacji „W „Szkole Generałów”.

W „Argumentach” — obszerna relacja Andrzeja J. Jakubowskiego pt. „Berliński finał” czyli — o udziale żołnierzy Armii Radzieckiej oraz Wojska Polskiego w zdobyciu stolicy hitlerowskich Niemiec i doprowadzeniu do ich ostatecznej kapitulacji.

W „PERSPEKTYWACH” — Ryszard Świerkowski również nawiązuje do wydarzeń z okresu II wojny światowej w publikacji pt. „Do krwi ostatniej...”

W „PRZEKROJU” — Wojciech Plewiński zamieszcza serię zdjęć ilustrujących nową ekspozycję w Muzeum Oświęcimskim. Ilustracje te opatrzone stosownym tekstem.

W „TYGODNIU” — „Szwarczasty” czyli relacja Jerzego Unie-rzyńskiego, poparta zdjęciami Henryka Drygasa o podpoznańskim miasteczku stolarzy. Tytuły poszczególnych rozdziałów: „U mistrzów”, „U władz”, „Na szlaku” i „Z działaczem”.

LEKTOR

W PRASIE

W „KULTURZE” — Jerzy Jazuralski relacjonuje redakcyjną dyskusję pt. „Widok ze szczytu”. Forum to odbyło się przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Energetyki i Energii Atomowej oraz zespołu naukowców, a poświęcone było niedomogom i perspektywom rozwoju naszej energetyki.

W „LITERATURZE” — ostatnia publikacja z cyklu poświęconych problemom różnych środowisk za wodowo-społecznych. Tym razem — o środowisku drukarskim, a tytuł relacji, przygotowanej przez Tomasza Zaleskiego — „Od kaszy do komputera”.

W „TYGODNIU KULTURALNYM” — w cyklu „Autorzy, książki, czytelnicy” wypowiada się Roman Sobczak, dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Koninie. Relację tę opatrzone tytułem: „Poszukiwanie prawdy o życiu”.

autor pisze m. in.: „Wskreszone po raz drugi państwo polskie przybrało tym razem zupełnie odmienny niż w roku 1918, zaspokajający odwieczne aspiracje mas ludowych kształt społeczno-polityczny. Dokonane rewolucyjne przeobrażenia społeczno-ustrojowe umożliwiły połączenie sprawy niepodległości z konsekwentnym postępowaniem społecznym”.

W „ZYCIU LITERACKIM” — „Na etapie Prometeusza”, to relacja Jerzego Lohmana o sytuacji dyrektorów wojewódzkich wydziałów kultury i sztuki. Analizując ją J. Lohman stwierdza m. in., że władza kulturalna powinna znać możliwości ściślejszego porozumienia i współdziałania ze środowiskami, z entuzjastami, ze społecznymi działaczami i wszystkimi tymi, którym sprawy kultury leżą na sercu. Ale dla takiego współdziałania należy wypracować jakiegoś sprawnego formy.

W „TYGODNIU DEMOKRATYCZNYM” — Barbara Bobeckasierszula, w publikacji pt. „Przed sezonem turystycznym” przedstawia Kłopoty wybierających się na wakacje ze znalezieniem miejsca

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Jan Sobczak w artykule pt. „Dwie niepodległości” omawia — z historycznego punktu widzenia — przypadające w tym roku 60-lecie naszej państwowości. Nawiązując do okresu wyzwolenia z 1945 roku

KANDYDATÓW do Zasadniczej Szkoły Budowlanej

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ - TYNKARZ
- MALARZ BUDOWLANY
- POSADZKARZ
- DEKARZ - BLACHARZ
- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH

NAUKA W WYMIENIONYCH ZAWODACH TRWA 2 LATA

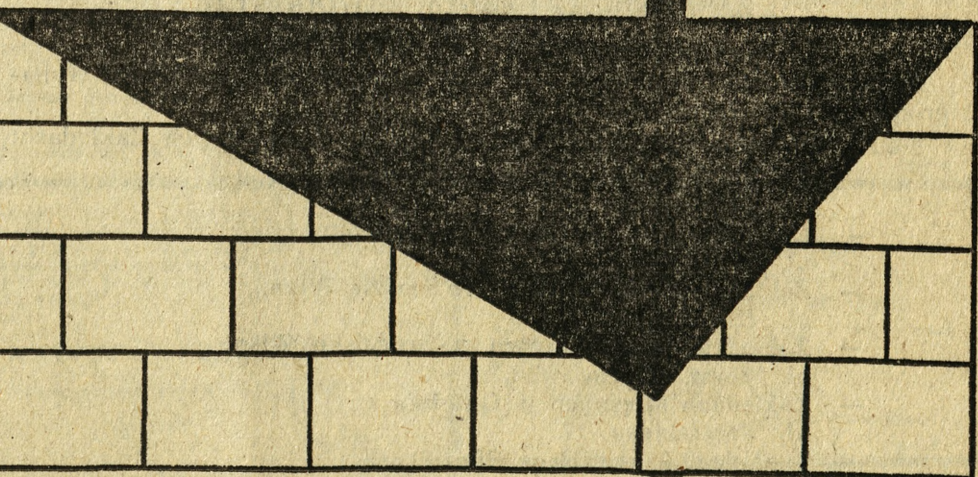
WARUNKI PRZYJĘCIA:

- podanie i życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- dwie fotografie podpisane na odwrocie
- aktualne zaświadczenie od lekarza potwierdzające przydatność do wybranego zawodu.

WYNAGRODZENIE ZGODNE Z UKŁADEM ZBIOROWYM W BUDOWNICTWIE

Kandydatom zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w internacie szkolnym.

Uczniów zdolnych i chętnych kierujemy do 3-letniego Technikum Budowlanego wchodzącego w skład zespołu szkół.



ZAPISY NA ROK SZKOLNY 1978/79 PRZYJMĄ JUŻ OD 1 LUTEGO 1978 ROKU.

1. PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W GNIEZNIENIE DZIAŁ SPRAW PRACOWNICZYCH, tel. 22-81, wewn. 65.
2. ZASADNICZA SZKOŁA PRZYZAKŁADOWA BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W GNIEZNIENIE, ul. POZNAŃSKA 92/94, tel. 34-23.

625-K2

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE NR 3 W POZNANIU

przyjmuje na nowy rok szkolny 1978/79 bez egzaminów wstępnych
KANDYDATÓW do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- MURARZ - BETONIARZ - ZBROJARZ
- MALARZ
- POSADZKARZ
- CIEŚLA
- MONTER KONSTRUKCJI ŻELBETOWYCH
- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH
- NAUKA TRWA 2 LATA
- ELEKTROMONTER
- MONTER MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
- NAUKA TRWA 3 LATA.

Warunkiem przyjęcia jest posiadanie świadectwa ukończenia 8 klas szkoły podstawowej oraz ukończony 15 rok życia — do zawodów: murarz, malarz, cieśla, monter wewnętrznych instalacji budowlanych, elektryk, monter mechanik maszyn budowlanych i ukończony 16 rok — do zawodów: posadzkarz, monter konstrukcji żelbetonowych.

Uczniom, zapewniamy dobre warunki nauki i pracy, a zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w internacie szkolnym.

Uczniów zdolnych i chętnych Przedsiębiorstwo kieruje do 3-letniego Technikum dla Pracujących.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

DZIAŁ OSOBOWY i PLAC Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3
w Poznaniu — 60-967, ul. Strzelecka 2/6, I piętro — pokój 105, telefon 22-20-81,
wewn. 201 lub 205.

1576-K1

Kupno

Kupię garaż blaszany.
tel. 20-09-46. 56313g

Bony PekaO kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56318g.

Sprzedaz

Japońskie radio na reke, telewizor do akumulatora, rakietki tenisowe sprzedam. Szyszakowski 8 m. 2. 56337g

Ciagnik C-4011 sprzedam lub zamienie na C-330 Wierzeja 13, stacja kolejowa Buk, woj. poznański. 56408g

Obraz wysokiej klasy sprzedam, ul. Swoboda 44 m. 2 (willa). 56418g

Sadzonki pomidorów do uprawy pod folia oferuje ogrodnictwo. Poznań, ul. Starolecka 165. 56422g

Sprzedam ukorzone goździki. Puszczykowo, ul. Niwka Stara 28. 56424g

Sprzedam kożuch damski zagraniczny, nowy. Asnyka 7 m. 13 od godz. 15. 56456g

Sprzedam nowe aparaty: Praktica VLC, Pentacon Six TL, Ogród. Pl. Waryńskiego 3a m. 26. 56477g

Castrol GTX tani sprzedam, Kwiatowa 11 m. 6, po godz. 15. 56174g

Włoska maszyna do lodów „Carpigiani” jednoosobowa sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56520g.

Sprzedam okazjnie maszynę dziewiarską produkcyjną nr 5. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56336g.

Owczarki niemieckie po zwyczajach z importu. Poznań, Strzeszyńska 186. 56718g

Przyjmuję zamówienia na ukorzone sadzonki chryzantem na kwiat cięty. Przeźmierowo, ul. Kościelna 27. 56000g

Castrol, tel. 20-45-78. 56489g

Sprzedam tani fortepian Steinweg - Braunschweig, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56278g.

Sprzedam tani sypialnię, materace jęgosłowiańskie, używaną garderobę męską, duży rozmiar, tel. 621-37. 56357g

Praktyk LTL. Łukaszewicza 12 m. 11. 56372g

Sprzedam młodą krowę na ojczeniu. Marian Rajczak, Wierzeja, gm. Duszniki. 56393g

Sprzedam asparagus doniczki do rwanja. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56395g.

Sprzedam aparat fotograficzny nowy Pentacon Six TL. Os. Przyjaźni 13 P m. 103, tel. 205-804. 56609g

Bokser rasowe szczaniaki sprzedam. Chociszewskiego 4 m. 14. 56910g

Wózek głęboki plus spacerówka NRD sprzedam. Tel. 408-88 po godz. 18. 56990g

Castrol GTX tani sprzedam. Ul. Winogrady 139 m. 4. 55540g

Castrol GTX sprzedam. Jeżycka 33 m. 5 po godz. 14. 55920g

Sprzedam ciągnik C-4011 oraz przyczepę niską wywrotkę. Marzenin 50, k. Wrześni. 56687g

Samochody

Pilnie sprzedam Syrenę 104, stan bardzo dobry. Puszczykowo, Niwka Stara 16, tel. 185. 56385g

Syrenę 105 rocznik 1976 okazjnie sprzedam, tel. 600-379. 56591g

Sprzedam samochód ciężarowy Barkas typ V 901, rok prod. 1938 ciężarowy i części zamienne. Z. Romanowski, Klekz, Poznańska 7. 56000g

Skodę Octavię Super sprzedam. Grochowska 141 m. 16. 56523g

Sprzedam Nysę 521. Swarzędz, Nowy Świat 21. 56608g

Zuka sprzedam. Luboń 4, ul. Juranda 18. 56626g

Fiat 600 D włoskiego sprzedam. Słowackiego 37 m. 2 od godz. 15. 56633g

Stara wywrotkę spiesznie sprzedam. Poznań — Dębica, Włklnowa 6 m. 11. 56218g

Fiat 125p 1300, rocznik 1968 na częściach włoskich po kapitalnym remoncie sprzedam, tel. 515-13. 56244g

Fiat 125p rok 1972 okazjnie sprzedam. Tel. 206-334. 56199g

Sprzedam lub zamienie karoserię Zastawy 1100 na Skodę S-100. Poznań, Jugosłowiańska 23. 56289g

Wartburga 1000 rok 1966 w idealnym stanie sprzedam. Czesława 11a m. 3 tel. 33-34-58. 56333g

Sprzedam tani Syrenę 104. Os. Wielkiego Października 13 m. 53. 56319g

Fiat 1500 rocznik 1975 sprzedam, tel. 429-15. 56612g

Fiat 126p odstąpię. Przybyszewskiego 28 m. 35. 56398g

Sprzedam Syrenę 104. Os. Piastowskie 44 m. 7. 56381g

Fiat MR 1500, luty 1976 sprzedam. Poznań, ul. Rogalińskiego 2a. 56407g

Tarpan Pick-up październik 1977 sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56445g.

Syrenę 104, rocznik 1971 sprzedam. Osiedle Przyjaźni 6 m. 32. 56451g

Sprzedam Syrenę 104, rok 1972. Os. Zwycięstwa 11 m. 7, po godz. 16. 56473g

Sprzedam Warszawę M-20 tel. 203-733 godz. 15-18. 56528g

DKW sprzedam, tel. 200-870. 56547g

Lokale

Panu pokój wynajmę, Grunwaldzka 316. 56198g

Lokal frontowy odstąpię. Pomieszczenia na chatulnicę poszukuję. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56371g.

Sprzedam zaraz mieszkanie własnościowe M-5 Jezyce, nowe budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56439g.

Pilnie! Strych, suterena potrzebna — adaptacja na mieszkanie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56473g.

Matężstwo poszukuje mieszkania, tel. 545-33. 56490g

Paniękę na wspólny pokój przyjmę. Dąbrowskiego 168a. 56484g

Wydzierżawie lub kupię garaż Os. Słowiańskie, ewentualnie okolica, Wia domość: tel. 418-407. 56594g

Kawalerkę własnościową blisko komunikacji kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56485g.

Pani poszukuje niekrepującego pokoju, najchętniej w centrum. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56491g.

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-6, II piętro, umeblowane — Wino grady, tel. 202-062 godz. 16-19. 56512g

Sprzedam M-3 własnościowe. W rozliczeniu może być nowy Fiat 125, Lada lub wynajmę na 4 lata opłata częściowo z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56515g.

Toruń! Nowe M-4 zamienie na Poznań, tel. Poznań, 67-38-34. 56516g

Własnościowe mieszkanie spółdzielcze M-2 do M-3 srodmieście I piętro zamienie na domek przy lesie, chętnie puszczykowskim lub sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 56538g.

W Warszawie mieszkanie własnościowe w centrum z telefonem zamienie na domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56557g.

Dwie panie pracujące wynajmą zaraz na 1,5 roku mieszkanie M-2, M-3 lub pokój niekrepujący z umeblowaniem i łazienką. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56564g.

Poszukuję pokoju dla panny pracującej. Tel. 505-80 godz. 8-18. 56576g

Pokój, kuchnia własnościowe, stare budownictwo kupię. Tel. 33-10-38. 56580g

Bezdietne małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania, najchętniej dwupokojowego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56590g.

Gdańsk Wrzeszcz — mieszkanie dwupokojowe zamienie na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56604g.

Młode małżeństwo z dzieckiem członkowie SM poszukuje zaraz pokoju na 2 lata, najchętniej okolicy Os. Warszawskiego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 56667g.

Działkę budowlaną w Poznaniu, okolice kupię. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56932g.

Sprzedam dom piętrowy — Przeźmierowo, Składowa 24 po godz. 16. 55847g

Dom sprzedam. Złotniki. Okrężna 4, gmina Suchy las. 56292g

DYŻURY PLACÓWEK USŁUGOWYCH

NIEDZIELA, 7 maja 1978 roku

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

— Woj. Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego ul. Paderewskiego 6, I ptr. — tel. 546-43, godz. 10-18 (przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— ul. Warszawska (Trasa E-8, CPN) — godz. 9-17
stacja obsługi samochodów — godz. 8-13
myjnia mechaniczna

USŁUGI FRYZJERSKIE

— Woj. Spółdzielnia Pracy Fryzjersko-Kosmetyczna ul. Czerwonej Armii 52/56 „DOM USŁUG”, Hotel Merkury, Hotel Lech, Hotel Polonez — godz. 9-13
Dworzec Główny — godz. 6-14

USŁUGI POGRZEBOWE

— Spółdzielnia Pracy UNIVERSUM ul. Wielka 8 — tel. 589-64, godz. 10-18

PONIEDZIAŁEK, 8 maja 1978 roku

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

— ul. Paderewskiego 8 I ptr. — tel. 546-43, godz. 10-18 (przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— ul. Warszawska (Trasa E-8, CPN) — godz. 9-17
stacja obsługi samochodów — godz. 8-13
myjnia mechaniczna

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

— Zakłady czynne w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Woj. Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej.

USŁUGI POGRZEBOWE

— ul. Wielka 8 — tel. 589-64, godz. 10-18

WTOREK, 9 maja 1978 roku

POGOTOWIE TELEWIZYJNE

— ul. Paderewskiego 6, I ptr. — tel. 546-43, godz. 10-18 (przyjmowanie zleceń do godz. 15)

USŁUGI MOTORYZACYJNE

— ul. Warszawska (Trasa E-8 CPN) — godz. 9-17
stacja obsługi samochodów — godz. 8-13
myjnia mechaniczna

USŁUGI FRYZJERSKO-KOSMETYCZNE

— Zakłady czynne w/g wykazów umieszczonych w oknach wystawowych Woj. Spółdzielni Pracy Fryzjersko-Kosmetycznej.

USŁUGI POGRZEBOWE

— ul. Wielka 8 — tel. 589-64, godz. 10-18

1545-K1

UWAGA, ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
USŁUG PRALNICZO - FARBIARSKICH „SWIT” w POZNANIU
ulica Skośna 16/17

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej
O SPECJALNOŚCI:
KONSERWATOR WYROBÓW WŁOKIENNICZYCH (dziewczynki)
Blizszych informacji udziela oraz zapisy przyjmuje Dział d/s osobowych i szkolenia
Wojewódzkiej Spółdzielni, Poznań, ul. Skośna 16/17 — telefon 551-61.

1586-K1

UWAGA — Uczniowie klas VIII Szkoły Podstawowej!

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w Poznaniu, ul. Garbary 101/111

przyjmuje na rok szkolny 1978/79

ZAPISY DZIEWCZĄT i CHŁOPCÓW
do klasy I

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
w zawodzie PRZETWORSTWO MIĘSA

W okresie nauki uczniowie otrzymują przewidziane przepisami wynagrodzenie i świadczenia socjalne.

Nauka trwa dwa lata i prowadzona jest w następujących Zakładach:

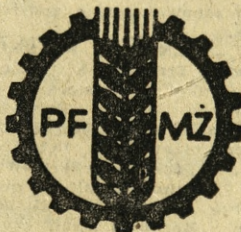
- Zakładzie Produkcyjnym w Poznaniu ul. Garbary 101/111
- Zakładzie Produkcyjnym w Poznaniu ul. Wilkońskich 8
- Zakładzie Produkcyjnym w Środzie Wlkp. ul. Kilińskiego
- Zakładzie Produkcyjnym w Grodzisku Wlkp. ul. Powst. Chocieszyńskich
- Zakładach Mięsnych w Gnieźnie ul. Sobieskiego 17
- Zakładach Mięsnych w Obornikach ul. Boh. Stalingradu 2.

Dla absolwentów ZSZ, pragnących podnieść swoje kwalifikacje istnieje możliwość kontynuowania dalszej nauki w Zaocznym Technikum Przemysłu Spożywczego w Poznaniu.

Zapisy uczniów do Zakładu Produkcyjnego nr 1 i 2 w Poznaniu, przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych OPPMs w Poznaniu ulica Garbary 101/111, telef. 512-81, w. 387, natomiast Zakłady Terenowe przyjmują zapisy uczniów w swoich Działach Pracowniczych.

1368-K1

U W A G A ! ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH



KOMBINAT MASZYN ROLNICZYCH

„AGROMET”

Poznańska Fabryka Maszyn Żniwnych

ZAKŁAD WIODĄCY

w Poznaniu, ul. Pstrowskiego 1

OGŁASZA
ZAPISY UCZNIÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:

- TOKARZ
- FREZER
- ŚLUSARZ

NAUKA TRWA 3 LATA. KANDYDACY SĄ PRZYJMOWANI BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH.

Uczniowie otrzymują odzież roboczą i inne świadczenia przysługujące pracownikom młodocianym.

Po ukończeniu szkoły istnieje możliwość dalszego kontynuowania nauki w szkole średniej.

Zakład nie posiada internatu.

1467-K1

KOMBINAT MASZYN BUDOWLANYCH „ZREMB” w Poznaniu

PRZYJMUJE
ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
chłopców i dziewczęta

DO NAUKI ZAWODU:

- TOKARZA,
- FREZERA,
- ŚLUSARZA.

Wydzielony warsztat szkolny, jego nowoczesne wyposażenie oraz odpowiedni asortyment robót zapewniają dobre przygotowanie uczniów do przyszłej pracy.

Po ukończeniu nauki zapewnia się absolwentom pracę na nowoczesnych obrabiarkach i dobrze zorganizowanych stanowiskach pracy.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i informacji udziela:

KMB „ZREMB” w Poznaniu, ul. Bałtycka 52,
telefon: 754-51.

1559-K1

Oddam w dzierżawę parcelę opłotowaną 0,5 ha w Jelonce, Tel. 528-57. 56341g

Sprzedam dom piętrowy, 8 izb wolnych, tudynek gospodarczy nadający się na warsztat, piekarnię lub inne, ogrodem 0,5 ha blisko Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56688g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym, Gniezno - Dąbki, tel. Łubowo 76-14 w godz. 8-17. 56709g

Zguby ● Różne

Pudel czarny zaginął 3 maja. Zwrot za wynagrodzeniem, tel. 558-24. 56856g

Cyklinowanie, układanie parkietów, flisek łazienkowych. Puzycki, tel. 66-59-45. 56766g

Udziałowca do założenia firmy wielkotowarowej owiec i nutrii przyje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 55353g.

Garaż w centrum poszukuję. Dobrze zapłać. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 55933g.

Zakładam anteny telewizyjne J. Górny. Nowowiejskiego 23 m. 13. tel. 658-19 godz. 18-20. 55407gpr

Nowo otwarty sklep modyfikacyjny metalowy oferuje akcesoria samochodowe, okucia budowlane, wózki składane. Huminiński, Poznań, Palacza 87a. 56620g

Nowo otwarty sklep elektryczny oferuje sprzęt elektryczny, puszkarki, lampy. Huminiński, Poznań, Palacza 87a. 56620g

Telewizyjne pogotowie Grunwald. Jeżyce. Tel. 67-13-94 po siedemnastej Plank. 56658g

Naprawa telewizorów Leśniński, tel. 566-74. 54825g

Poszukuję stałych dostawców warzyw, owoców, kwiatów, jajek. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56281g.

Przyjmę w akwizycję kości i ozdoby galanterii odzieżowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56470g.

Fotografie kolorowe i czarno-białe. Zakład Usługowy - Meysner, Os. Kraju Rad 26 M. 55908g

Matrymonialne

Kulturalny 65-letni emeryt, własne mieszkanie, posłubi wykształconą panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56168g.

Przystojny, sytuowany, pozna miłą, szczupłą panią do lat 27. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 55873g.

Kawaler, technik, 25-letni, wzrost 167 cm bez nałogów, pozna odpowiednią pannę w celu matrymonialnym. Zdjęcie mile widziane. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 56158g.

Pracownicy poszukiwani

DYREKCJA WYTWÓRNI SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO WSK „PZL - POZNAŃ” przy ul. Rokietnickiej 5, przyjmie absolwentów Szkół Podstawowych (chłopców i dziewczęta) do nauki w zawodzie:

- TOKARZA,
- FREZERA,
- SZLIFIERZA.

Zgłaszać można się osobiście lub telefonicznie w Dziale Spraw Pracowniczych przy ul. Rokietnickiej 5, telefon 679-061 wewn. 18. 1552-K1

Przetarg

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TAKSÓW-KOWE w Poznaniu przy ul. Dąbrowskiego 29, ogłasza:

I PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

- Samochodu marki „Zuk” typ A-05. Cena wywoławcza — 39.100,— zł.
- Samochodu marki „Zuk” typ A-09. Cena wywoławcza — 35.600,— zł.
- Samochodu marki „Fiat” 125p/1500. Cena wywoławcza — 48.400,— zł.

W przypadku niedojścia do sprzedaży, wyżej wymienionych samochodów w I przetargu nieograniczonym, pojazdy te postawione będą w tym samym dniu, po półgodzinnej przerwie na II przetarg nieograniczony z obniżoną ceną wywoławczą o 30 procent.

Przetarg odbędzie się dnia 22 maja 1978 roku o godz. 10 na terenie przedsiębiorstwa przy ulicy Wilczak 20. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia w kasie MPT przy ul. Wilczak 20 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w godzinach od 11 do 13. Samochody oglądać można w dniach 19 i 20 maja w godz. od 10 do 12 na terenie przedsiębiorstwa przy ulicy Dąbrowskiego 29.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

MPT nie odpowiada z tytułu gwarancji i rekojmii za wady fizyczne sprzedawanych pojazdów. 1608-K1

Fabryka Samochodów Rolniczych „POLMO” w Poznaniu

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA

że z dniem 6 maja 1978 roku

NASTĄPI
ZMIANA NUMERU WYWOŁAWCZEGO
CENTRALI TELEFONICZNEJ

Zakładu Mechanicznego Nr 3

przy ul. Sikorskiego 12

z dotychczasowego 33-12-77

na nowy 33-12-41

1583-K1

Komunikat

WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNICTWA i GÓRNICICTWA NAFTY i GAZU w Poznaniu, ul. Grobla 15, zawiadamiają wszystkich odbiorców gazu zamieszkałych w Poznaniu w rejonie ograniczonym ulicami: Pogodna, Trębicka, Junacka, Wysockiego, Taczanowskiego, Podchorążych, Palacza (tylko numer nieparzyste 75 do 103) że, w dniu 11 maja 1978 r. o godz. 10 nastąpi wprowadzenie w miejsce dotychczasowego gazu miejskiego — gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8-mej (GZ-8 wg PN-71/C-96001).

Przystosowania urządzeń gazowych dokonują monterzy WZGiGNI.

NIEODPŁATNIE

w terminach podanych na ogłoszeniach w kłaskach schodowych.

Do czasu przybycia monterów nie należy żadnych urządzeń eksploatować.

Urządzenia gazowe u odbiorców użytkujących gaz do innych celów niż prowadzenie gospodarstwa domowego będą adaptowane

ODPŁATNIE

po dostarczeniu zlecenia na adres WZGiGNI.

Warunkiem dokonania adaptacji urządzenia gazowego będzie jego dobry stan techniczny. Urządzenia techniczne niesprawne będą plombowane do czasu usunięcia nieprawidłowości przez użytkownika.

Jednocześnie przypomina się o konieczności stałego utrzymania nagrzewnic grzejników wody płciwej (term, piecy kąpielowych) w stanie czystym. Będzie to również warunkiem zamontowania w tych urządzeniach nowego palnika przystosowanego do spalania gazu ziemnego zaazotowanego podgrupy 8-mej.

Prace będą prowadzone w godzinach od 10 do 18 w dniach 11 i 12 maja 1978 r.

Wszelkich informacji udzielać będzie w tych dniach punkt informacyjny zlokalizowany u zbiegu ulic Kargowska — Rynarzewska.

Dyrekcja

Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu
Poznań, ul. Grobla 15

1592-K1

Dnia 3 maja 1978 roku, zmarł

JÓZEF JĘDRZEJCZAK

mistrz blacharski

długoletni, zasłużony członek Cechu, odznaczony honorową odznaką Związku Izb Rzemieślniczych, złotą i srebrną jubileuszową odznaką Izby Rzemieślniczej, oraz złotą i srebrną odznaką zasłużonego mistrza w wychowaniu uczniów.

W Zmarłym tracimy oddanego całym sercem sprawie rzemiosła, serdecznego kolegę i przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, tj. dnia 5. br. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają:

Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Budowlanych w Poznaniu.
1683-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 maja 1978 roku, zmarł niespodziewanie namaszczone Olejami św. naszą ukochaną siostrę, szwagierkę i ciocię, przeżywszy lat 61, sp.

LEOKADIA GŁOWACKA

z domu Dudek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 11.55, na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

56877g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 maja 1978 roku, zmarł przeżywszy 67 lat, ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

STANISŁAW LEHWARK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Zabikowie.

Strapiona

RODZINA

56869g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 4 maja 1978 roku, zmarła namaszczone Olejami św. nasza kochana żona, matka, teściowa, babcia, sp.

LEOKADIA WIŚNIEWSKA

z domu Włodarek

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 maja 1978 r. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

1693-U3

KOLEDZE

RYSZARDOWI DRAJEROWI

z-ty kierownika Sp-ni d/s technicznych z powodu śmierci

Matki

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

Zarząd — Rada — POP — współpracownicy
Spółdzielni Pracy „Reklamodruk”
w Poznaniu.
1683-K3

W dniu 5 maja 1978 roku, zmarł były Dyrektor Zakładu Mleczarskiego we Wrzesni

FLORIAN ZIELIŃSKI

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami regionalnymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 maja br. o godz. 15.30 na cmentarzu komunalnym we Wrzesni. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Rada Zakładowa, Zarząd, współpracownicy
Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej
w Poznaniu.
1687-K3

W dniu 3 maja 1978 roku, zmarł

JÓZEF JĘDRZEJCZAK

mistrz blacharski

b. członek Rady i Zarządu — długoletni, aktywny członek Spółdzielni. Odznaczony m. in. Honorową Odznaką Rzemiosła.

W Zmarłym straciłmy drogiego Kolegę, cenionego fachowca i wzorowego rzemieślnika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 9 maja 1978 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają:

Rada, zarząd, członkowie, pracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej
Blacharsko - Instalacyjnej
w Poznaniu, ul. Wierzbowa 3/4.
1694-K3

Dnia 3 maja 1978 roku, zmarł nagle, przeżywszy lat 58, mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

JAN SZYMAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 6 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodzina

ul. Górczyńska 21 m. 1.

56778g

Dnia 4 maja 1978 roku, zmarła, po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 63, nasza ukochana matka, babcia i teściowa, sp.

JANINA STRÓŻYK

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym w Paszyszkowie.

W smutku pogrążeni

córka, synowie z rodzinami

56854g

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu i oddali hołd pamięci naszemu najdroższemu mężowi i ojcu, sp.

Mieczysławowi SZURKOWSKIEMU

złożyli wieniec, kwiaty i wyrazy współczucia

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona i synowie

56854g

Dnia 5 maja 1978 roku, zmarł w 65 roku życia ukochany mąż, ojciec, dziadek i teść, sp.

MARIAN WYTYKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 7 bm. o godz. 14, na cmentarzu w Gostyniu.

W smutku pogrążona

RODZINA

56884g

† Dnia 5 maja 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65

MARIA TRITT

z domu Ulatowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 8 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

ul. Racjonalizatorów 4 m. 12.

56875g

† Dnia 4 maja 1978 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach nasza kochana siostra, ciocia, szwagierka i kuzynka, sp.

KAZIMIERA GODYŃSKA

z domu Maciejewska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 9 bm. o godz. 9.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

siostra z rodziną

ul. Matejki 5 m. 17.

1692-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 maja 1978 roku, zmarł przeżywszy lat 90, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

IGNACY GRZEMPA

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 8 bm. o godz. 17 na cmentarzu na Starolecie.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Arciszewskiego 29 m. 102.

56844g

Dyrekcji, Radzie Zakładowej, Koleżankom i Kolegom PDT Centrum, Krewnym i Znajomym, a przede wszystkim Sasiadom, którzy okazali wiele serca i pomocy w ciężkich dla mnie chwilach oraz za wyrazy współczucia, złożone wieniec, kwiaty i udział w pogrzebie mej żony, sp.

ANTONINY KLIMECKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

MAZ

1639-U3

Wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatnim pożegnaniu męża mego, sp.

ROMANA RUSINKA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

żona z dziećmi

1676-U3

S. + P.

MARIA LECHNICKA

długoletni pracownik Domu Książki

zmarła dnia 29 kwietnia 1978 roku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 9 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

O czym zawiadamiają

żyjących pamięci Zmarłej

siostry i rodzina

1691-U3

Wszystkim, którzy okazali nam serce i pomoc w trudnym okresie choroby i śmierci męża i ojca, sp.

dr JANUSZA TOMASZEWSKIEGO

oraz wzięli udział w Jego ostatnim pożegnaniu.

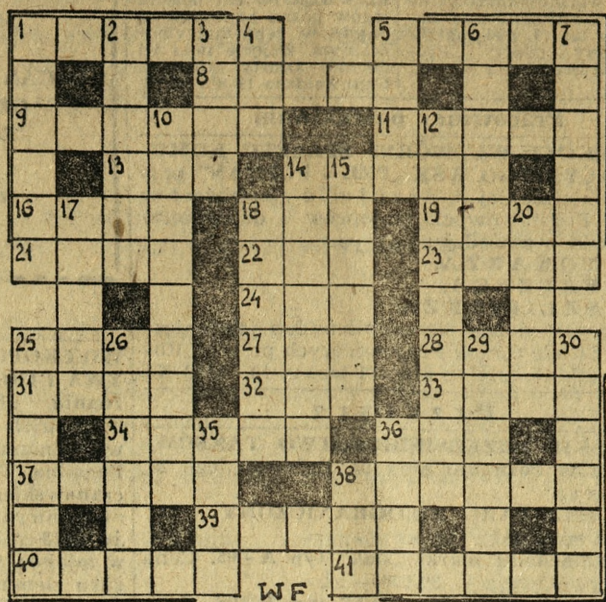
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składają

żona i dzieci

56822g

KRZYŻÓWKA NR 16



ka nr 16" — czekamy do piąt-
ku, 12 maja br. Wśród czy-
telników, którzy nadesła trafa
ne rozwiązanie rozlosujemy
trzy książki po 100 zł. Nasz
adres: „Głos Wielkopolski”,
skrytka pocztowa 1074, kod
60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 14

Poziomo: oskard, zemsta, alka, ring, rana, Awar, porto, kan-
ton, Akdala, tropik, tętent, pilot, Znin, Leda, Sara, olej, altana,
Aragon.

Pionowo: ogarek, aula, dragon, Zorita, mina, awaria, Anin,
Gwda, polip, okręt, tężnia, opis, gitara, topola, esej, Trajan, Na-
ra, Lena.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują:
Ewa Chrzanowska Poznań, Józef Mianowski Poznań, Władysław
Tomezyk Kalisz.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

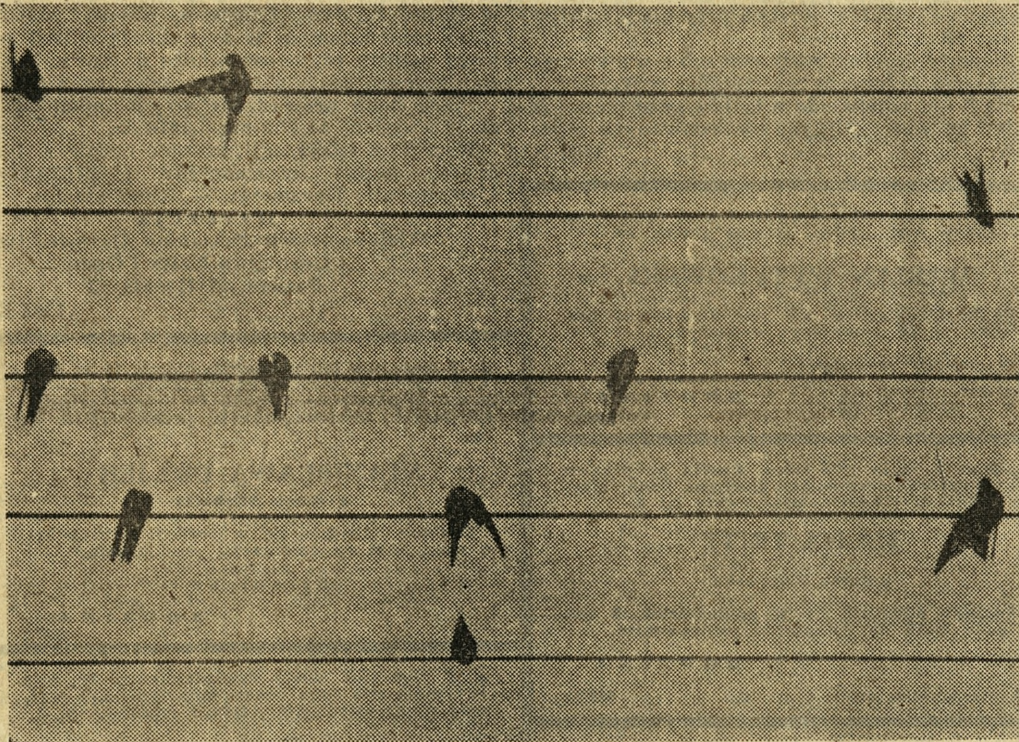
Poziomo: 1 — wzniesienie,
usypisko, 5 — skóra na no-
sek, 8 — wegetarianin go nie
je, 9 — tuz antresoli, 11 —
narzutka na wieczorową suk-
nię, 13 — cyrk lodowcowy, 14
— wieje ku równikowi, 16 —
olejek różany, 18 — członek
Izby Lordów, 19 — naftowa,
21 — chodzący po niej akroba-
ta, 22 — kuzynka kakadu, 23
— wypoczynkowa dzielnica
naszej stolicy, 24 — chodzący
do przodu a mówimy, że do ty-
łu, 25 — autor „Typów z zaul-
ków”, 27 — nasz pan w Iranie,
28 — koleżanka Nlasy, 31
— coś nietypowego, 32 —
skrót wojskowy, 33 — trans-
port więźniów pod eskortą,
miejscu bitwy opisanej przez
Homera, 36 — Aleksandra w
przedszkolu, 37 — rozgardiasz,
38 — „Nora” Ibsena, 39 — byk
zaleca się do niej, 40 — spi-
na mury, 41 — karczma.

Pionowo: 1 — mat w arty-
lerii, 2 — piosenka z desek,
3 — na tych falach napiywa-
ją depesze, 4 — w Rosji, 5 —
na znaczeniu 38 pionowo to
właśnie tej krzyżówki, 6 —
kolega neutronu, 7 — port
nad Zatoka Perską, 10 — pa-
jak, którego ukąszenia są bo-
lesne, 12 — ludowy taniec
Włochów, 14 — papieriek od
kasjerki, 15 — birmahskie
Tatry, 17 — czapka papieża,
18 — roślinność bezdrzewna w
Andach, 20 — na płynie z
rodziny uszatek, 26 — od ra-
na na piwku a robota leży,
29 — wódz kozaków, 30 —
nieczułość, 35 — gatunek ka-
wy, 36 — rzeka w Gali znana
jako Saucuna, Saucuna a
dziś zwie się Sacha, 38 — CII
minus C.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej
krzyżówki — przesłane wy-
łącznie na kartach pocztow-
wych z dopiskiem „Krzyżów

Kiedy znów przylecą?...



Fot. — CAF — UPI

UŚMIECH Fortuny

Fortuna uśmiechnęła się
wreszcie do Marka Sex-
tona. Uśmiech trzysta ty-
sięcy dolarów. Fortuna stała
się jego uśmiechniętą towarzy-
szką od momentu, w którym
przestąpił próg „Klubu Dia-
mentowego”, mając sto dola-
rów w kieszeni. Nigdy jeszcze
nie zdarzyło się, aby wrócił do
domu z wygraną. Dziś jednak
poszło błyskawicznie. Ze stu
dolarów zrobił się tysiąc i po
chwili siedział już przy okrąg-
łym stole na środku kasyna i
grał w pokera przeciwko „Wiel-
kim młodzieńcom”, jak nazy-
wana była banda niesympaty-
cznych graczy zawodowych.
Stos żetonów rościł przed nim
nieskończoność a po kolejnym
bluffie powiedział:

— Muszę już wracać do do-
mu...

Łatwiej było to powiedzieć,
niż wykonać. Odejsz pewnie
mu zezwolił, ale czy doniesie
wygrane od tych hien pieni-
dze, to byłoby zupełnie inne
pytanie.

W biurze krupiera Mark wy-
mienił żetony na banknoty:
trzysta tysiącdolarowych i je-
den studolarowy. Krupier wrę-
czył mu dużą, brązową koper-
tę, do której włożył pieniądze.

— Mam nadzieję, że zobaczy
my pana wkrótce u nas, panie
Sexton — powiedział i przyja-
źnie uściśnął mu dłoń.

„Jeśli uda mi się wyjść stąd
z tą zdobyczą, pomyślał Mark,
nie zobaczysz mnie tu nigdy
wiecej, ani ty, ani te hieny
przy okrągłym stole”. Najpierw
jednak trzeba było wynieść
pieniądze w bezpieczne miej-
sce.

Powoli poszedł w kierunku
drzwi, na których napisane by-
ło „Dla panów”. Pamiętał do
skonała rozkład budynku, nie
była to przecież jego pierwsza
wizyta. Towarzyszyło mu wiele
spojrzeń, kiedy przechodził
obok toalety. Wiedział, że za
budynek znajduje się par-
king. Drzwi służbowe prowa-
dzące na zewnątrz nie były za-
knięte. Zatrzymał się na pro-
gu, aby wzrok przyzwyczaił
się do panujących na zewnątrz
ciemności. I wtedy, między par-
kującymi samochodami, zoba-
czył kilka ciemnych postaci.

Wrócił do klubu i wszedł do me-
skiej toalety. W pomieszcze-

niu umywalni nie było niko-
go. Pomału mył ręce i rozglą-
dał się. W koszu na papiery
leżała gazeta. Wytań ręce i po-
ciął szczytykiem gazetę na ka-
wałki, odpowiadające wielko-
ści banknotom. Następnie wy-
jął banknoty z koperty, tysią-
czki włożył do tylnej kieszeni
marynarki (zajął mniej miej-
sca niż mu się wydawało), ban-
knot studolarowy do kieszeni
spodni, a kawałki gazety do
koperty.

Pomału wyszedł z toalety i
stwierdził, że drzwi do pokoju
krupiera są otwarte a pokój
jest pusty. Wszedł tam i zam-
knął drzwi za sobą. Musi zna-
leźć kryjówkę dla pieniędzy.
W koszu na śmiecie leżały po-
gniecione kartki papieru, kar-
ty menu oraz zawartość popiel-
niczek i wielkie koperty. Mark
wyjął trzy zadrukowane jakas
reklamą i włożył do nich pie-
niądze. Następnie schował je
do kosza pod papieru. Nagle
otworzono drzwi.

— Pan wrócił, panie Sexton?
— zapytał krupier. — Chce
pan spróbować jeszcze raz szcze-
ścia?

— Nie, chciałem prosić aby
przetrzywał pan moją wygraną
do jutra w sejfie. Wie pan jak
niebezpiecznie jest na ulicach...

— Bardzo mi przykro, panie
Sexton, ale klub nie może
wziąć takiej odpowiedzialno-
ści.

Mark schował kopertę z ka-
wałkami gazety do kieszeni
i wyszedł z klubu. Portier ski-
nął na taksówkę. Kiedy ruszy-
li Mark zauważył, że jedzie za
nimi jakieś auto.

— Dam panu dziesięć dola-
rów — powiedział do taksówka-
rza — jeżeli zgubi pan samo
chód jadący za nami.

— Niechętnie robię takie rze-
czy — powiedział taksówkarz.

— Dwadzieścia dolarów...

Na takiego, który robi to nie-
chętnie, taksówkarz zgubił ja-
dące za nimi auto bardzo szyb-
ko.

— Zarobił pan te pieniądze
— powiedział Mark. — Teraz
proszę zawieźć mnie na lotni-
sko.

Dwa kilometry dalej Mark
zorientował się, że droga nie
prowadzi wcale na lotnisko. Za
nim cokolwiek powiedział, ta

ksówkarz zatrzymał się i
wrócił w stronę Marka z pi-
śmieniem w dłoni.

— Proszę wysiadać — powie-
dział — ale pański „bagaż” sta-
nie tu.

— Człowiek z pistoletem
u mnie zawsze rację — powie-
dział Mark i wręczył taksów-
karzowi kopertę. Mógł się
myśleć, że portier „Klubu Dia-
mentowego” wezwał kogoś na-
ży, a nie taksówkę.

Taksówka odjechała a
poszedł w przeciwnym kie-
runku, z powrotem prosto na
tę miasto. Po godzinie mar-
szował się znów przed „Klu-
bem Diamentowym”. W budyn-
ku było ciemno, poza dwoma
czy trzema oknami, gdzie
cowały sprzątaczkę. Tylne
ście służbowe nie było za-
knięte. Kiedy je otworzył usły-
szał szum odkurzacza. Kobieta
z odkurzaczem znajdowała się
w pokoju krupiera. Kosz na
śmiecie był pusty.

Kiedy położył rękę na ramie
ni sprzątaczkę, przestraszyła
się i wypuściła z ręki odku-
racz.

— Pracuję tu również — po-
wiedziała. — Przypomniałem
sobie, że wrzuciłem do kosza
w pokoju szejfa ważny list.
Gdzie jest...

— Gdyby przyszedł pan
pięć minut wcześniej — kobieta
była bez wątpienia irland-
ką imigrantką. — Właśnie
całam papiery do wielkiego
drucianego kosza na podwórku.
Każdego wieczora palę tam
śmiecie.

Wybiegł na zewnątrz. Z
cianego kosza unosił się na-
bieskawy dym a w powietrzu
pływały nadpalone resztki pa-
piery. Sztuczne ognie, które
kosztowały trzysta tysięcy do-
larów. Nawet ładnie to wy-
glądało.

Gwizdząc wyszedł na ulicę.
Skinął na taksówkę i podał
dres swego hotelu. Ciekawie
zrujnowany nie był, miał po-
cze w kieszeni spodni stary
setkę. Fortuna udzieliła mu
kcji.

Również irlandzka sprzą-
taczka gwizdała cichutko. Fortuna
o której tak często mówili
w klubie uśmiechnęła się i
niej i to od razu uśmiechnęła
trzystutysięcznym...

E. WELLEN

Paradoksy XX wieku

ARTERIOSKLEROZA

W gospodarce Kraju Kwitnącej Wiśni, niegdyś słynącej ze spraw-
ności organizacyjnej i technicznej, coraz częściej zdarzają się kom-
promitujące wpadki. Najświeższym przykładem jest nowy stołecz-
ny superport lotniczy Narita. Realizatorzy tej imponującej rozma-
chem i kosztami inwestycji komunikacyjnej zapomnieli o drobni-
gu: trasach dojazdowych. Odległość między śródmieściem Tokio a
Narita wynosi 70 km i ruch drogowy, szacowany na 17 000 samocho-
dów osobowych i autobusów dziennie, jest beznadziejnie korkowa-
ny w ulicach, których szerokość nie przekracza miejscami 4 me-
trów. Połączenie koleją szybkobieżną jest dopiero w budowie. W
tej sytuacji pasażerowie muszą tracić 4 godziny na dojazd, odpra-
wę celną i kontrolę bagażu.

PYTANIE ZA 700 000 MAREK

Zachodniemiecka socjaldemokracja niejako programowo zre-
zygnowała ongiś w swych kartkach członkowskich z rubryki
„przynależność klasowa”. Dopiero ostatnio różne ujemne zjawiska
wzbudziły niepokój w szeregach partyjnych. Kosztem 700 000 marek
zafundowano więc sobie sondaż „dolów” SPD, dokonany połączo-
nymi siłami naukowców z dwóch instytutów socjologicznych. Wyni-
ki badań ujawniły, że 78 proc. członków partii socjaldemokratycz-
nej nie ma nic wspólnego z klasą robotniczą. (PAI)



Trener polskiej reprezentacji na „Mundial 78” — Jacek Gmoch
(po lewej) i trener drużyny RFN Helmut Schoen — w karykaturze
Jana Molika.

Na Wyścigu Pokoju

(za tygodnikiem „Wochenpost” — NRD)



— Mam dla ciebie drobny upominek!

START

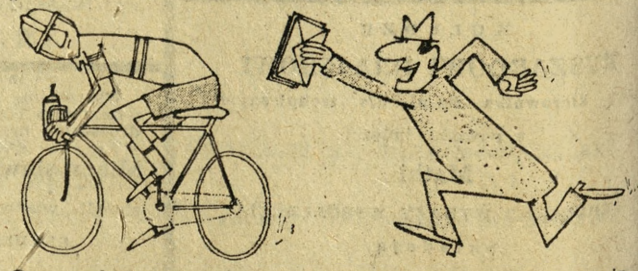


— Prócz kwiatów przynieś mi jeszcze kilka wskazówek, jak mam jechać...

— Po tym trudnym
etapie zawodniko-
wi należy się zasłu-
żony odpoczynek...



— On znów rozmawia z zagranicznymi zawodnikami.



— Czy może pan przy okazji zawieźć te listy do moich przyjaciół w Polsce?